



PANORAMA

wielkopolskiej kultury

BIBLIOTEKI MUZEA REGIONALNE OŚRODKI KULTURY STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

NR 2(105)/2018

XV OGÓLNOPOLSKI TYDZIEŃ BIBLIOTEK

DOWOLNOŚĆ
CZYTANIA

8-15 MAJA 2018

Z okazji **Dnia Bibliotekarza i Bibliotek** serdecznie dziękujemy **Wielkopolskim Bibliotekarzom** za promowanie czytelnictwa i wkład w edukację kulturalną lokalnych społeczności - życzymy Państwu wytrwałości, wielu powodów do satysfakcji i możliwości rozwoju

Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Chwała Powstańcom – unikatowa wystawa



Paweł Anders ze swoją książką *Miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego* z 2010 roku i fragment wystawy

Dokumentacyjne fotografie Pawła Andersa

Sto czterdzieści cztery zdjęcia miejsc pamięci Powstania Wielkopolskiego z całej historycznej Wielkopolski i spoza regionu, autorstwa Pawła Andersa, pokazane zostały na wystawie w Galerii Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, przy ul. Prusa 3. Wernisaż wystawy odbył się 12 kwietnia.

Wystawa jest unikatowa. Dokumentuje prawie wszystkie nowe lub odnowione i zmodernizowane w ostatnim dziesięcioleciu (2008–2017 r.) miejsca i elementy pamięci Powstania Wielkopolskiego w przestrzeni publicznej – od Nakła po Żagań, od odnalezionych grobów powstańczych po murale na ścianach domów.

Samotny partyzant

„Jako regionalista i krajoznawca z wyboru i z pasji już w 1986 roku zacząłem dokumentować miejsca pamięci Powstania Wielkopolskiego. Pomyślałem wtedy, że skoro

powstaje katalog miejsc pamięci żołnierzy radzieckich tutaj w Poznaniu, to o powstańcach wielkopolskich nie łaska? I wtedy, dwa lata później, za pieniądze Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej, udało się wydać pierwszy powstańczy katalog. Po 1989 roku było łatwiej – powstały kolejne, uzupełniane i poszerzane katalogi. A zaczynałem jako samotny partyzant... Kiedy przygotowywaliśmy z Władysławem Nielipińskim obecną wystawę, złapałem się za głowę – ile nowych lub odrestaurowanych elementów pojawiło się w ostatnich dziesięciu latach. Poza kilkoma miejscami wszędzie byłem i osobiście fotografowałem. Dotarcie do tych miejsc to nieraz był przypadek, nieraz intuicja, ale najczęściej świadomy wyjazd po ciągiem lub rowerem” – mówił Paweł Anders w trakcie wernisażu.

Murale – nowe zjawisko

Władysław Nielipiński mówił o potrzebie takiej wystawy: „Paweł Anders jest chyba jedynym człowiekiem w Wielkopolsce, któ-

ry ma tak obszerną dokumentację miejsc pamięci Powstania. Ciągłe ją weryfikuje i uzupełnia. Poprzednia analogiczna wystawa, z odbitek papierowych (2004 rok), wędrowała po całej Wielkopolsce. Ta wystawa wykorzystuje zdjęcia cyfrowe. Już jest kolejka chętnych bibliotek i szkół, by ją pokazać. Śrem, Szamotuły, Poznań, Biskupice – tylko do końca tego roku. Potem, w styczniu 2019 roku, Zbąszyń”.

Paweł Anders zwracał uwagę na nowe zjawisko pamięci o Powstaniu w przestrzeni publicznej, na murale. „Nieraz są to murale wysokiej klasy, po lokalnych konkursach. Ale najczęściej to zjawisko spontaniczne, różnej jakości estetycznej i merytorycznej. Zdarzają się również błędy w malunkach. Dla mnie najważniejsze są odnalezione lub odnowione groby powstańców, ale także przywracanie pamięci lokalnym bohaterom, jak Piotrowi Mockowi w Mosinie. Czy są tu pokazane wszystkie miejsca upamiętniania Powstania w ostatnich latach? Nie wiadomo, bo przecież nie prowadzi się takiej ewidencji, poza samorządowym szczeblem lokalnym. Ale na pewno jest większość” – wyjaśniał.

Paweł Anders to legenda wielkopolskich regionalistów, sekretarz redakcji „Kroniki Wielkopolski” (WBPiCAK), autor opracowań i książek o Powstaniu Wielkopolskim. W 1988 roku zainicjował i opracował pierwszy, historyczny katalog miejsc pamięci Powstania. Potem był autorem trzech kolejnych. Od lat skrupulatnie dokumentuje, fotografuje i opisuje wszystkie materialne elementy pamięci Powstania Wielkopolskiego. Zainicjowana w 2004 roku pierwsza wystawa zdjęć Pawła Andersa, dokumentująca różne formy pamięci Powstania, pokazana była w ponad 20 miastach i miejscowościach Wielkopolski (!) – w domach kultury, w bibliotekach i w szkołach.

Kwiecień-maj 2018 r. – Chwała Powstańcom: dokumentacyjne fotografie Pawła Andersa – Galeria WBPiCAK, Poznań, ul. Prusa 3

Wojciech Biedak – WBPiCAK

Panorama Wielkopolskiej Kultury:

pismo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury

Adres: ul. Bolesława Prusa 3, 60-819 Poznań

Tel.: (61) 66 40 850, **Fax:** (61) 66 27 366

Redaguje kolegium: Lena Bednarska, Iwona Smarsz, Justyna Stoltmann-Prędką, Magdalena Bzdawka, Magdalena Rusnok, Aldona Blochowiak, Patryk Szaj (sekretarz redakcji)

e-mail: panorama@wbp.poznan.pl

internet: www.wbp.poznan.pl

Opracowanie graficzne: Dorota Bojkowska

Skład i łamanie: Patryk Szaj

Wydawca: WBPiCAK w Poznaniu

Druk: WBPiCAK w Poznaniu

Materiały publikowane w „Panoramie Wielkopolskiej Kultury” pochodzą od zainteresowanych bibliotek, ośrodków kultury oraz muzeów województwa wielkopolskiego. Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru, opracowania i skracania tekstów.



**WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
I CENTRUM ANIMACJI KULTURY
W POZNANIU**



**INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO**

Bez fałszu

„Na tych zdjęciach są ludzie, których nie zobaczy się w telewizji. Pogodni, naturalni i odprężeni. Są po prostu sobą” – mówi Władysław Nielipiński z WBPiCAK o *Portretach powszednich* Mariusza Hertmanna. W ramach Wojewódzkiego Przeglądu Wielkopolskich Wystaw Fotograficznych 2017 roku dwadzieścia pięć czarno-białych, wielkoformatowych portretów artysty z Kalisza, robionych techniką analogową, zawisło w holu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury. Wystawa przygotowana wcześniej, przed wernisażem, który odbył się 8 marca, przyciągała od początku każdego gościa odwiedzającego WBPiCAK. „Na tych zdjęciach jest dużo spokoju i ci wszyscy ludzie są tacy... fajni” – wyjaśniała jedna z czytelniczek, która przyszła po książki i z uwagą oglądała wystawę. Dodała też, że w zwykłości sportretowanych ludzi jest jakaś magia. „Może dlatego, że wszyscy patrzą prosto w oczy? A może dlatego, że w tych zdjęciach jest dużo ciepła i normalności?” – zastanawiała się.

Ku pamięci

„Po co to robisz? Po co ta archaiczna technika?” – pytał Nielipiński Hertmanna podczas wernisażu. „Nie wiem. Tak już mam i nic na to nie poradzę. Te zdjęcia powstają ku pamięci i chcę, żeby były trochę takie jak sto pięćdziesiąt lat temu” – tłumaczył Mariusz Hertmann. Opowiadał o dwóch miechowych aparatach fotograficznych, o problemach z powiększalniami, o materiałach rentgenowskich. Ale najwięcej mówił o ludziach, którzy są na zdjęciach. „Ja ich wszystkich znam



Fot. Mateusz Kiszka

i bardzo lubię. Wszyscy musieli mi zaufać i być bardzo cierpliwi podczas robienia zdjęcia. Oni nikogo nie udają, nie grają żadnej roli, by się pokazać. Po pierwszej wystawie w Kaliszu zdjęcia powędrowały do bohaterów. Warunek był jeden – mieli mi przysłać dokumentację, jak to u nich „gra”. Ale nikt nie przysłał” – śmiał się Hertmann.

Portret codzienny

Mariusz Hertmann na co dzień zajmuje się w Kaliszu fotografią reportażową, reklamową i inscenizacyjną, przygotowaniem i produkcją wydawnictw. Portrety robi od dwóch lat. Wykonuje je aparatami miechowymi formatu 13x18 cm (5x7 cali) i 18x24 cm (7x10 cali). Zeszłoroczna wystawa portretów w kaliskiej galerii Wieża Ciśnień

miała duży rezonans społeczny. Media kaliskie pisały wtedy o niezaprzecalnym uroku i prawdzie, którymi emanują codzienne portrety Hertmanna. Podczas wernisażu wystawy w Galerii WBPiCAK goście fotografowali siebie nawzajem na tle portretów Hertmanna. Wszyscy sprawiali wrażenie, że przyjdzie na ten wernisaż, rozmowy z Hertmannem i rozmowy o „archaicznych portretach codziennych” sprawiają im dużo przyjemności.

Mariusz Hertmann. Portret powszedni – w ramach Wojewódzkiego Przeglądu Wielkopolskich Wystaw Fotograficznych – Galeria WBPiCAK, Poznań, ul. Prusa 3 – Wernisaż: 8 marca 2018 r.

Wojciech Biedak – WBPiCAK

Konkursy Fotograficzne WBPiCAK

„Moja Wielkopolska 2018”

Celem Konkursu jest zachęcenie fotografujących do dokumentowania życia swojej „małej ojczyzny” we wszystkich jego przejawach. Oczekujemy na zdjęcia ukazujące i twórczo interpretujące najważniejsze wydarzenia w regionie oraz rejestrujące przemiany nieustająco zachodzące w wielkopolskim pejzażu miejskim i na wsi, w architekturze, w przestrzeni publicznej, obyczajowości społecznej i w życiu rodzinnym. Niech te zdjęcia sukcesywnie wykonywane współuczestniczą w budowaniu tożsamości współczesnej Wielkopolski, a dla przyszłych pokoleń stanowią źródło historyczne – ślad naszej obecności tu i teraz.

Konkurs jest częścią 4. Wielkopolskiego Festiwalu Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki. Główna nagroda to 2000 zł, a zdjęcia do organizatora należy dostarczyć do 31.08.2018 r.

Szczegółowy regulamin na stronie: <http://www.wbp.poznan.pl/fotografia/konkursy1/>

„Wielkopolska Press Photo 2018”

Konkurs jest doroczną konfrontacją dokonania fotoreporterów województwa wielkopolskiego. Wywołuje liczne dyskusje o roli fotografii w praktyce dziennikarskiej, zachęca wydawców prasy i redaktorów naczelnych do częstszego korzystania z tej formy wypowiedzi. Sprzyja gromadzeniu dokumentacji fotograficznej z życia naszego regionu i współuczestniczy w budowaniu tożsamości współczesnej Wielkopolski.

Najlepsze prace, prezentowane w formie objazdowej wystawy, wzbudzają duże zainteresowanie zarówno w swym dokumentalnym, jak i artystycznym wymiarze. Główna nagroda to 2000 zł, a zdjęcia do organizatora należy dostarczyć do 31.08.2018 r.

Szczegółowy regulamin na stronie: <http://www.wbp.poznan.pl/fotografia/konkursy1/>

4. Wielkopolski Festiwal Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki

Trwają przygotowania do 4. Wielkopolskiego Festiwalu Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki, który odbędzie się w dniach 13-31.10.2018 r.

Celem imprezy jest przegląd fotograficznej aktywności w Wielkopolsce: miejsc, gdzie ta aktywność się uzewnętrznia, artystów o rodowodzie wielkopolskim i konkretnych wydarzeń artystycznych. W ramach festiwalu obok rozstrzygnięcia konkursu „Moja Wielkopolska” odbędzie się wiele wystaw fotograficznych oraz szereg działań edukacyjnych podejmujących tematykę regionu. Imprezy te będą zrealizowane w poznańskich galeriach oraz w ponad pięćdziesięciu ośrodkach kultury na terenie województwa wielkopolskiego. Wciąż przyjmujemy zgłoszenia kolejnych partnerów gotowych wnieść swój wkład do tej ogólnowojewódzkiej imprezy. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: www.4festiwal.pl

Seryjni poeci <

#52 z Anną Fiałkowską i Tomaszem Bąkiem

#53 z Grzegorzem Wróblewskim



Seryjni poeci z wierszami bólu i gniewu

Gośćmi 52. wydania Seryjnych poetów w Poznaniu, 20 marca 2018 roku, w Centrum Kultury Zamek, byli młodzi ludzie. Anna Fiałkowska z Poznania, z premierowym i debiutanckim tomem *lalka bellmera* (wyd. WBPiCAK) i Tomasz Bąk z Tomaszowa Mazowieckiego ze swoim trzecim, również premierowym tomikiem pod twardym tytułem *Utylizacja. Pęta miast* (wyd. WBPiCAK). Spotkanie prowadził Piotr Śliwiński, który od razu zaznaczył – pół żartem, pół serio – że obydwa tomy to najlepsze książki w dorobku obydwójga autorów. A debiut to przecież zawsze święto, dla autora i dla czytelników.

Przeciw opresji

„Wiersze Anny Fiałkowskiej to pieśni samotności, to krzyk przeciw zniewoleniu. Zniewolenie i poskręcanie przez świat jest także w wierszach Tomasza Bąka. Ale w tych książkach nie ma publicystyki. Jest poezja i rzeczywistość odbierana bardzo cieleśnie i głęboko” – mówił Śliwiński, charakteryzując wspólne płaszczyzny obydwu tomów. Potem było czytanie wierszy. Tomasz Bąk czytał teksty z pierwszej części *Utylizacji*, w tym szorstkie wiersze liryczne i wieloznaczny, długi wiersz z powtarzającą się frazą „polski tramwaj wykołcił się na placu Niepodległości”. Anna Fiałkowska czytała między innymi tytułową *lalkę bellmera*. Wiersze zabrzmiały mocno. Śliwiński pochwalił przemysłany i narracyjny układ książki

Fiałkowskiej i – przechodząc ponownie w leższy ton – powiedział, że dobra poezja jest usprawiedliwieniem nieobecności autorki na zajęciach polonistycznych. Po czym pytał o odwołania do Różewicza, Sylwii Plath i Emily Dickinson. Mówił, że autorka czyta swoje wiersze spokojnie, ale przecież utkane są one z włókien traum. I pytał o cenę za napisanie takich wierszy, za skonstruowanie poetyckiej autobiografii. O gniew i ironię w książce Fiałkowskiej, o najważniejszy impuls. Fiałkowska wyjaśniała, że chciała opowiedzieć historię o dorastaniu z nadzieją, że jest to przekładalne na doświadczenia innych ludzi. Że najważniejszym dla niej impulsem jest rozdźwięk między zmianami na wielu poziomach życia a relacjami międzyludzkimi. Tłumaczyła, że te zmiany nie schodzą w dół. Jako przykład podała akcję MeToo i jej segregujący elitaryzm. Dodała, że wierszami chciałaby wpływać na świat.

Wadzenie się z polskością

Tomasz Bąk jest odczytywany jako lewicowy, społeczny poeta. Píše na przykład brawurowy wiersz o kapitale, ale – jak się wydaje – ma dystans do lewicowej maszyny. Czy tak? Pytał Tomasza Bąka o społeczny wymiar jego wierszy prof. Śliwiński. Autor *Utylizacji* potwierdził i wzmacnił potwierdzenie wyjaśnieniem, że najnowsza książka jest próbą wyjścia z takiej właśnie szufladki. Przywołał swoje studia ekonomiczne z zaznaczeniem, że nie zamierza przepracować ani 30 sekund w tym zawodzie. Potem, uzupeł-

niając wywody Śliwińskiego, dodał, że społeczna segregacja jest niebezpieczna po każdej stronie. Bez względu na intencje. Dlatego słowo faszyzm jest dzisiaj jak chorągiewka, którą macha się po różnych stronach sporów.

„A wadzenie się z polskością, jak w wierszu, gdzie polski tramwaj wykołca się na placu Niepodległości? Czy to nasz życzeniowy stosunek do rzeczywistości jest pokazany w tym świetnym wierszu?” – pytał dalej Śliwiński. „Tak, bo się wykołcamy. Ten życzeniowy stosunek do rzeczywistości ma straszne skutki i pozostaje nam się tylko potknąć się o tę naszą polskość i wykołcić się” – zgadzał się Tomasz Bąk.

Potem, mimo parokrotnych zachęt ze strony prowadzącego, publiczność nie zadała poetom żadnego pytania. Być może był to efekt onieśmienia elokwencją prowadzącego spotkanie? A być może wynikało to z gęstości wierszy, które wymagają uwagi przy czytaniu i – tym bardziej – przy słuchaniu? Zgłoszono tylko prośbę, by premierowe książki trochę wcześniej docierały do czytelników, by zainteresowani mogli je przeczytać przed spotkaniem. Wieczór z Anną Fiałkowską i Tomaszem Bąkiem zakończył się autorskim, brawurowym wykonaniem kilku sztandarowych wierszy z tomów *lalka bellmera* i *Utylizacja. Pęta miast*.

Żeby spokojnie oddychać...

„W Danii poezja omawiana jest w prasie codziennej. W dziennikach. Taki tomik jak mój miałby recenzję w popularnej gazecie. Poza tym Duńczycy stawiają też na eksperymenty w sztuce i dlatego różne fundacje wspierają artystów poszukujących. Bo to wzbogaca środek kultury i wraca do społeczeństwa” – mówił Grzegorz Wróblewski, polski poeta z Danii, z Kopenhagi, na 53. wieczorze z cyklu Seryjni Poeci w CK Zamek w Poznaniu. Najnowszy zbiór wierszy Wróblewskiego, *Choroba Morgellonów*, ukazał się na początku roku w wydawnictwie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury. Spotkanie prowadził prof. Piotr Śliwiński. Mimo poświęcenia terminu (5 kwietnia) na sali zasiadło spore grono miłośników poezji. Przyszli ludzie ciekawi wierszy i refleksji człowieka wielu talentów: literackich, malarskich i muzycznych, ale też twórcy „osobnego” i doświadczonego na wielu polach ekspresji w różnych miejscach świata.

Wycucie formy

„Kopenhaga, duńskość, światowość, to będzie coś, co będzie w rozmowie powracało”, zapowie-

dział Piotr Śliwiński. „Nasz gość jest tyleż znany, co tajemniczy. Jest emigrantem z wyboru, który przeszedł trudną, ale fascynującą drogę. Jest poetą antytendencyjnym, bardzo odległym od poezji laureackiej. Jest twórcą gniewnym, ale z poczuciem humoru i paradoksu. Bywa meandryczny, ale trzyma się tematu. To także poeta niespodziewanie liryczny, ale zawsze z bardzo dobrym wyczuciem formy”, przedstawił Wróblewskiego Śliwiński. I sam przeczytał kilka wierszy gościa z Kopenhagi, od tytułowego (*Choroba Morgello-nów*) poczynawszy, na *Polskich zabawkach wojennych* skończywszy. „Dlaczego tak to ustawiłem? Bo albo poeta wisi ukrzyżowany, albo nas swoimi wierszami ukrzyżuje. Ale w tym wypadku to nie tak! Poezja Wróblewskiego wymaga czułego czytania i szacunku” – zapewniał Śliwiński. Po czym swoje wiersze czytał Wróblewski. Na stojąco, z zapowiedzią, że chce zrobić małe przedstawienie. Wybrzmiały wtedy *Recht fal* i *Szerszy plan*. Wróblewski czytał mocno, z muzycznym, podskórnym rytmem i udowodnił, że jego wiersze noszą sporą dawkę zaskakującego humoru. To „poetyckie przedstawienie” publiczność nagrodziła oklaskami.

Emigracja i łączenie ludzi

Grzegorz Wróblewski mieszka w Kopenhadze od 1985 roku. „Czy wyjeżdżał jako poeta?” – pytał Śliwiński. A potem zaczęła się rozmowa o emigracji, o trudnych początkach i o życiu artystycznym i społecznym w Danii. „Wielu ludzi w Polsce kojarzy mnie z brulionem, z głośnym debiutem poetyckim. To taka dziwna latarnia naprowadzająca. Dziwna, gdyż wcześniej współpracowałem z Jerzym Giedroyciem i paryską „Kulturą”. Wy-

jechałem z Polski, bo się dusiłem. Początek był rzeczywiście trudny – dwa lata na statku Czerwonego Krzyża dla tysięcy uchodźców i emigrantów. Mieszkalem pod pokładem samochodowym. Ten statek to było międzynarodowe piekło. Było ostro i brutalnie. Najdłużej żyję w Kopenhadze, potem Nowy Jork, Londyn i Kioto. Sama Kopenhaga to przecież miasto hanzeatyckie, a nie skandynawskie. Jest taka ilość możliwości, że to osłabia motywację. Ale mogłem się dzięki temu wykształcić jako artysta wizualny. Jako poeta – piszę po polsku. Po duńsku napisałem tylko kilkanaście wierszy. Ubolewam, że w wielu polskich rodzinach w Danii rodzice oduczają dzieci polskiego. Dwujęzyczność to fantastyczna rzecz! W Kopenhadze i w wielu miejscach polskiej diaspory są teraz próby stymulacji dobrej polskiej kultury. To może wracać i wzbogacać kraj. Tylko trzeba się otwierać, a nie zamykać. Sam próbuję cały czas poznawać ludzi i łączyć ich ze sobą” – opowiadał Wróblewski. Pytany o „uczucia” wobec polskiego życia literackiego, wyjaśniał, że zbyt mało wie, ale zauważa, że propozycje nowatorskich rozwiązań przyjmowane są w Polsce z lękiem. Poproszony o przeczytanie po raz drugi kilku wierszy,



zastrzegł, że zostały mu tylko te trochę zakodowane, bo przecież Śliwiński tyle przeczytał na początku spotkania. „Życzymy podbojów świata!” – dziękował za spotkanie, po poetyckim solo, prowadzący. A Wróblewski dodawał: „To nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby spokojnie oddychać”...

Seryjni Poeci #52 z Anną Fiałkowską i Tomaszem Bąkiem. 20 marca 2018 r. Organizatorzy: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu oraz CK Zamek.

Seryjni poeci #53 z Grzegorzem Wróblewskim. 5 kwietnia 2018 r. Organizatorzy: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu oraz CK Zamek.

Wojciech Biedak – WBPiCAK

„Bez fabuły” – do 28 maja czekamy na wasze relacje

Pracujesz w bibliotece? Pisziesz notki do prasy na temat tego, co się u Ciebie dzieje, licząc, że Twoja biblioteka będzie lepiej postrzegana przez mieszkańców i przyciągniesz do niej nowych odbiorców swoich usług?

Ten konkurs jest dla Ciebie!

Na konkurs należy nadesłać pracę składającą się z **1 relacji prasowej** z wydarzenia kulturalnego oraz maksymalnie 2 zdjęć dokumentujących to wydarzenie.

Praca ma dotyczyć wydarzenia kulturalnego (np. spotkanie autorskie, festiwal, wernisaż wystawy itp.), które odbyło się od stycznia do maja 2018 r., a osoba składająca pracę na konkurs osobiście w nim uczestniczyła.

Termin nadsyłania prac: do 28 maja 2018 r.

Szczegółowy regulamin znajdziesz na www.wbp.poznan.pl.

Organizator: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu



WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
I CENTRUM ANIMACJI KULTURY
W POZNANIU



INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Biblioteka i niepełnosprawni

Cz. 4: Odkryć słowo w obrazie

W XXI wieku prymat słowa nad obrazem odszedł w niepamięć. Czytanie obrazów to nieodłączny element życia we współczesnej kulturze. Docierają one do nas z mediów i towarzyszących im wytworów kultury popularnej. W edukacji dzieci niepełnosprawnych obraz odgrywa szczególną rolę. Stanowi pomost między niemożnością wyrażenia a odkryciem siebie jako samodzielnie komunikującej się ze światem jednostki.

1. Siła pop-up books

Te książki były magiczne. Wydawałoby się, że to tylko ilustracje i słowa. Jednak widok ruchomych obrazów był dla mnie czymś nie do uwierzenia.

Robert Sabuda

Gdy pewnego dnia, w końcówce lat 70., nastoletni wówczas Robert Sabuda wchodził do poczekalni gabinetu dentystycznego, nie mógł wiedzieć, że ta wizyta zmieni jego życie... i to nie ból zębów stanie się tego przyczyną. „Chcąc ukończyć zdenerwowanie, sięgnąłem do kosza z książkami dla dzieci. Wyciągnąłem książkę w twardej oprawie. Gdy ją otworzyłem, ze środka karty wyskoczył obraz. Nigdy wcześniej czegoś takiego nie widziałem! Młodziutki artysta tkwiący we mnie prawie oszalał, gdy to zobaczył! Odwracałem strony. Obrazy poruszały się. Mogłem je przesuwac, otwierać...”

Pozycją, która wówczas tak bardzo zachwyciła artystę, była popularna książka-rozkładanka Wojciecha Kubaśty. Niedługo później artysta rozpoczął własne eksperymenty z pop-up (z ang. wyskoczyć) books. Był wytrwały, pomimo iż dorastał w Michigan, na peryferiach USA, gdzie nie było sklepów plastycznych z prawdziwego zdarzenia, a „Crayola oznaczała kredki”.

Robert Sabuda swoją pierwszą książkę-rozkładankę wydał w 1994 r. Od tamtego czasu sprzedał ponad 5 mln książek, które wydano w 25 językach. Najsłynniejsze to Czarnoksiężnik z Krainy Oz (2000 r.), Alicja w Krainie Czarów (2003 r.), Piękna i Bestia (2010 r.). Wszystkie charakteryzują się misterną konstrukcją. Ich prezentacje zostały umieszczone na YouTube. W Polsce można je kupić w sklepach internetowych, takich jak www.krainak-iazek.pl lub www.libristo.pl. Niestety, do tej pory nie przetłumaczono ich na język polski. W sprzedaży są jedynie wydania oryginalne.

Warto także zwrócić uwagę na dostępne w polskich sklepach internetowych książki pop-up innych sławnych autorów, takich jak Matthew Reinhart czy Will Petty, twórca wyjątkowej pozycji *My Pop-Up Body Book*, pokazującej w 3D budowę ludzkiego organizmu.

Dzieci szczególną uwagę poświęcają ilustracjom. To zjawisko pozwala na wyjątkowego rodzaju pracę intelektualną z dzieckiem w trakcie czytania i oglądania książki-rozkładanki, polegającą na poszukiwaniu powiązań między tekstem a obrazem. Każda karta pop-up book to źródło ekscytacji spowodowanej niespodzianką. Obrazy wylaniające się z kolejnych stron opowieści wzmacniają więc odbiór opowiadanej historii. Zwłaszcza gdy np. zamek czarnoksiężnika po założeniu okularów zmienia barwę lub gdy możemy zajrzeć do wnętrza zamczyska, w którym mieszka bestia.

W pop-up books opowieść podąża nową drogą. Strona wizualna przydaje cech postaciom i miejscom. Wizualne detale powodują, że możemy zaangażować dzieci do wspólnego tworzenia historii. Obserwacja postaci, miejsc, zdarzeń sprawia bowiem, iż lepiej rozumiemy one treść. Ruchome elementy ilustracji ożywiają opowiadanie. Widzimy, jak huragan porwa Dorotkę z Czarnoksiężnika z Krainy Oz. Obserwujemy otwierającą się paszczę Bestii. Można stwierdzić, że książki pop-up zawierają w sobie elementy dramatyczne, które wzmacniają aktywne słuchanie i obserwowanie. Jest to szczególnie ważne w pracy z dziećmi z uszkodzonym słuchem lub z niepełnosprawnością intelektualną. Zaangażujemy uczestników zajęć do wspólnego opowiadania obserwowanej historii poprzez zadawanie im pytań: Co się wydarzyło na farmie? Jakie emocje wzbudza Bestia? Kim okazał się Oz? Pozwólmy dzieciom rozbudowywać opowiadaną historię. Niech, opierając się na własnej wyobraźni, rozwiną wątki poboczne bądź spróbują samodzielnie opisać bohaterów. W końcu aktywna praca z tekstem pozwala na kształtowanie umiejętności werbalnych u dziecka, a wraz z nimi także zdolności do wyrażania swych myśli i emocji, a tym samym wpływa na wzrost samoświadomości. Dajmy



<http://www.scholastic.com>

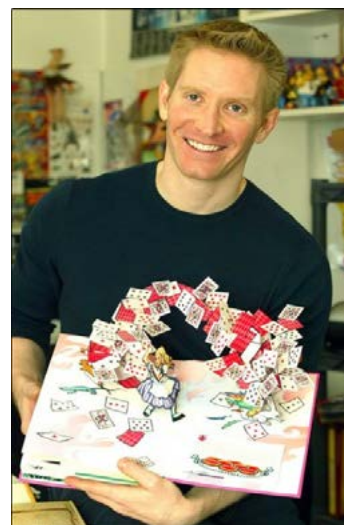


<https://www.amazon.de>

również dzieciom szansę, by samodzielnie spróbowały wejść do świata pop-up. Na stronie wp.robertsabuda.com można znaleźć wskazówki i szablony, które umożliwią im wykonanie własnych rozkładanek. Pracując w grupie, pod kierunkiem opiekuna tworzą wspólną opowieść.

2. Dzieło filmowe zaklęte w książce

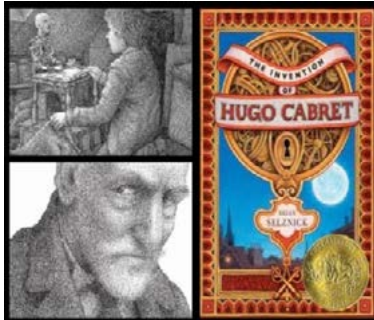
Dwunastoletni Hugo, sierota, mieszka w murach paryskiego dworca, gdzie nakręca zegary. Pod jego pieczęcią jest ich aż 27. Chłopiec ma jedno marzenie: uruchomić mechanicznego człowieka, pamiątkę po ojcu. Gdy w końcu udaje mu się to, odkrywa, iż ten skrywa w sobie... wielką tajemnicę dotyczącą początków kina, związaną z postacią Georga Méliesa, nazywanego magiem kina, autora kultowej „Podróży na Księżyc”.



www.3.bp.blogspot.com

Ta fascynująca historia oczarowała samego Martina Scorsesego. Przeniósł ją na ekran w 2012 r. Dzieło pod nazwą *Hugo* i jego wynalazek zostało nagrodzone aż 5 Oskarami. Pochylmy się jednak nad źródłem inspiracji reżysera. A była nią wydana kilka lat wcześniej książka Briana Selznicka *Wynalazek Hugona Cabreta*. Autor w ten sposób opowiadał o źródle stworzonej przez siebie historii: „Kilka lat temu przeczytałem książkę Goby Wood pod tytułem *Edison Eve: A Magical History of the Quest for Mechanical Live*. Jest w niej mowa o rzeczywistej kolekcji mechanicznych, nakręcanych figur, zwanych automatami, którą ofiarowano pewnemu paryskiemu muzeum. Zbiór leżał zaniedbany na wilgotnym strychu, aż w końcu trzeba było go wyrzucić. Wyobraziłem sobie chłopca, znajdującego owe połamane, zardzewiałe maszyny i w tej chwili narodził się *Hugo* i jego historia”.

Opowieść, w której na 535 stron aż 158 to czarno-białe ilustracje, nie jest tak zwyczajnie ujęta w ramy słów i obrazów. Podobnie jak w klasycznej książce obrazowej, by poznać historię musimy nie tylko czytać, ale i z wielką wnikliwością oglądać ilustracje. Jednak odkrywając kolejne karty, uświadamiamy sobie, iż oddziałują one na nas zmianami planu, perspektywy, na-
głym zbliżeniem bądź cięciem, które są przecież charakterystyczne dla sztuki filmowej. Na naszych oczach



głym zbliżeniem bądź cięciem, które są przecież charakterystyczne dla sztuki filmowej. Na naszych oczach książka nagle staje się maszyną do filmowej projekcji. A my wchodzimy w rolę uczestników kinowego seansu. Selznick rewolucjonizuje proces lektury. Łącząc elementy książki obrazowej, powieści graficznej i filmu, buduje zupełnie nową jakość narracyjną!

Stwórzmy własne dzieło filmowe!

„Prezentuję dzieciom stare taśmy filmowe. Opowiadam, jak zaczęła się historia filmu.

Co to jest animacja i czym jest klatka filmowa” - pisze Koryna Opala-Wnuk w *Sztuce*, która pomaga dzieciom – „Dzieci tworzą film na bazie wymyślonej przez siebie historyjki. Obrazy malują na koszulkach-foliach, które są klatkami filmowymi. Później następuje łączenie klatek taśmą. Przesuwając film po szybie grafoskopu, oglądamy go niczym na festiwalu”.

www.adaptationpodcast.com

3. Emocje zapisane w obrazach

Jo Witek, autorka publikacji dla najmłodszych wydawanych przez wydawnictwo Mamina, udowadnia, że poprzez obrazy można uczyć rozumienia i wyrażania emocji. W moim sercu – tytuł sam wskazuje na treść tej pięknie ilustrowanej książki. Bohaterką jest kilkuletnia dziewczynka, z którą dziecko może się z łatwością utożsamić. Swą opowieść o emocjach rozpoczyna ona od słów: „Dziś otworzę szeroko drzwi do mojego serca i zobaczymy, co się w nim kryje”.

Emocje opisane są w utworze w odwołaniu nie do pojęć abstrakcyjnych, lecz do konkretnych zjawisk otaczającego świata, które każde dziecko zna i rozumie. I tak serce potrafi być ciężkie jak słoń, promienne niczym słońce, wrażliwe jak kwiat. Sugestywne ilustracje naprowadzają młodego czytelnika na sens powyższych porównań. Pozwólmy mu opisać własne uczucia, odwołując się do obrazów zawartych w opowieści. Pomóżmy mu je wyrazić, zadając pytania: Jak teraz się czujesz? W jakich sytuacjach twoje serce jest ciężkie niczym słoń? Czy zdarza się, że two serce wybuchła? Rozmowie może towarzyszyć praca plastyczna. Niech dzieci stworzą rysunki własnego serca, nawiązujące do ilustracji z książki.

Książka może intensywnie oddziaływać na zmysły oraz być źródłem silnego emocjonalnego przeżycia. Udowadnia to Aina Bestard w niezwyklej publikacji *Co kryje morze?* (wyd. Tatarak). Publikacja ta jest dość oryginalną książką obrazową. W kieszeni okładki umieszczono różnokolorowe pryzmaty, poprzez które oglądamy ilustracje. Pod wpływem zróżnicowanych barw obrazy zmieniają się. To, co było tłem, wypływa na pierwszy plan. Niektóre elementy ilustracji giną. Inne nagle wyłaniają się przed nami. Dynamiczne obrazy są źródłem wrażenia tajemniczości i płynności charakteryzujących taflę oceanu i morskie głębiny. Dziecko, oglądając, zatapia się w tej iluzji. Opowieść wydaje się bowiem zlewać z otaczającą nas przestrzenią. Odbiorca ilustracji czuje, iż staje się częścią opowieści. Niemalże doświadcza jej wszystkimi zmysłami. Wyczuwa ciszę oceanu. Odnosi wręcz wrażenie, że czuje wilgoć i temperaturę.

Obrazy kryjące się w pracy Ainy Bestard mogą być źródłem pozytywnego przeżycia emocjonalnego. Wspólne ich oglądanie może więc doskonale sprawdzić się jako wstęp do zajęć o charakterze relaksacyjnym.



www.mamania.pl



Patrycja Binięda – WBPiCAK

www.tatarak.com

Propozycja ćwiczenia relaksacyjnego

Dzieci kładą się na miękkiej gąbce nakrytej płachtą niebieskiego materiału. Wsłuchują się w muzykę relaksacyjną z głosami delfinów.

K. Opala-Wnuk, *Sztuka, która pomaga dzieciom*, Łódź 2009.

Wspomnienie o Krystynie Eichler

Miły uśmiech, otwartość, gotowość do rozmowy – tak zapamiętamy Krystynę Eichler, wieloletnią dyrektorkę Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy im. Antoniego Małeckiego w Obornikach.

Pani Krystyna odeszła 25 kwietnia 2018 roku.

Krystyna Eichler była pedagogiem z ogromnym doświadczeniem, a od 2003 roku szefowała obornickiej książnicy. Od początku istnienia programu Dyskusyjne Kluby Książki pełniła funkcję moderatora klubu działającego przy bibliotece.

Dzięki swojej pracowitości i zaangażowaniu uczyniła z biblioteki ważną dla miasta i regionu instytucję kultury. Zaprosiła do współpracy lokalnych artystów, poetów i regionalistów.

Była niezwykle ciepłym i życzliwym człowiekiem. Stworzyła wspaniały zespół bibliotekarzy, zgrany i profesjonalny. Dzięki Jej staraniom wyremontowano bibliotekę, która stała się miejscem lubianym i często odwiedzanym przez oborniczanie.

Wszyscy docenialiśmy Jej pracowitość i energię do podejmowania ciągle nowych wyzwań. Dla Pani Krystyny nie było rzeczy niemożliwych.

Współpraca z Nią była prawdziwą przyjemnością. Ktoś kiedyś powiedział, że najpiękniejsze wspomnienie o osobie, która odeszła, to uśmiech tych, którzy pozostali. Uśmiechamy się, myśląc o Pani Krystynie.

Dyrekcja i Pracownicy

Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu



Fot. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. A. Małeckiego w Obornikach

SZKOLENIA dla bibliotekarzy i pracowników **bibliotek publicznych województwa wielkopolskiego**

Temat: "Literatura pomostowa, czyli o książkach średnich"

Data: 7 czerwca 2018 r.

Miejsce: WBPiCAK, sala 215, II piętro

Temat: Opracowanie książki w formacie MARC 21/Sowa2

Data: 14 czerwca i 15 listopada 2018 r.

Miejsce: WBPiCAK, sala 215, II piętro

Temat: „Excel dla bibliotekarzy”

Data: październik 2018

Miejsce: platforma e - learningowa wbp.poznan.ekursy.eu

Udział w szkoleniach jest bezpłatny.

Organizator zastrzega sobie prawo do zmiany terminu lub miejsca szkolenia.

Organizator:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Informacje i zapisy:

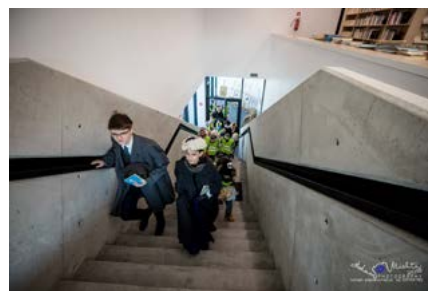
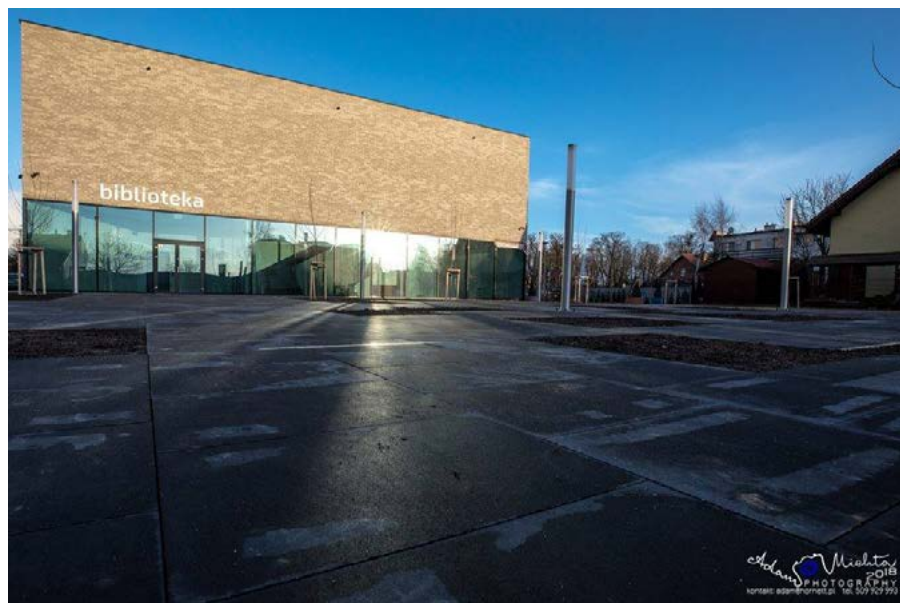
www.wbp.poznan.pl



INSTYTUCJA KULTURY
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Biblioteka Gminna w Rokietnicy w nowej siedzibie!

Fot. 4x Adam Michta Photography



Uroczyste otwarcie nowego budynku Biblioteki Gminnej odbyło się 20 marca 2018 roku o godzinie 15.00. Otwarcie „Nowego Rozdziału” w dziejach Biblioteki było wielkim wydarzeniem dla lokalnej społeczności.

Uroczystość poprzedziła akcja pt. „Pokolenia otwierają Bibliotekę”, podczas której przedszkolaki, młodzież ze wszystkich szkół z terenu gminy Rokietnica, dorośli i seniorzy połączyli siły i pomogli „symbolicznie” przenieść księgozbiór ze starej placówki do nowej.

W uroczystości uczestniczyło wielu zaproszonych gości. Wśród nich m.in. wójt gminy Rokietnica Bartosz Derech, radni gminy Rokietnica, prezes Polskiego Związku Bibliotek Jan Krajewski, sołtysi, przedstawiciele Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu oraz dyrektorzy bibliotek powiatu poznańskiego.

Po dokonaniu oficjalnego powitania przybyłych gości głos zabrała dyrektor biblioteki Te-

resa Wieczorek. Pani dyrektor przedstawiła historię Biblioteki Gminnej im. Marii Konopnickiej i ludzi, którzy ją tworzyli.

Wójt gminy Bartosz Derech, pomysłodawca nowego obiektu biblioteki, opowiedział gościom o „Receptie na sukces”, która pozwoliła przeprowadzić Bibliotekę do tak pięknego i nowoczesnego obiektu.

Na uroczystości nie zabrakło również przemówienia Jerzego Maciejewskiego, prezesa Rokietnickiego Ośrodka Sportu, który w skrócie przedstawił historię powstania biblioteki.

Po przemówieniach okolicznościowych nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi. Jak wspominał Bartosz Derech, gmina podczas realizacji inwestycji zagrała *va banque*, dlatego też otwarliśmy naszą bibliotekę utworem „Vabank”, którego motyw towarzyszył nam również później. Utwór zagrali młodzi muzycy z Rokietnickiej Orkiestry Dętej pod kierunkiem Zbyszka Starosty, kapelmistrza naszej Orkiestry.



Poświęcenia nowego obiektu dokonał ks. kanonik Tadeusz Lorek, proboszcz parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla Wszechświata.

Miłym akcentem był występ wokalistki Marty Podulki, który zakończył oficjalne uroczystości.

Następnie uczestnicy uroczystości zwiedzili nową siedzibę Biblioteki, teraz bardziej funkcjonalną i przystosowaną do twórczych działań z młodszymi i starszymi czytelnikami. Goście mieli okazję podziwiać wystawę prezentującą ponad 70-letnią historię Biblioteki oraz prowadzonej przez nią działalności kulturalno-oświatowej, mogli obejrzeć film poklatkowy z budowy biblioteki.

Na mieszkańców i czytelników czekało wiele ciekawych zajęć. Maluchy brały udział w zajęciach edukacyjnych „Skrzat poznaje świat”, starszaki malowały domek dla moliów książkowych, które po opuszczeniu starej biblioteki nie miały gdzie zamieszkać. Łukasz Wierzbicki zaprosił czytelników na przedpremierowe spotkanie pt. „Ocean to pikus”, podczas którego opowiedział o kajakowej wyprawie Olka Doby przez Atlantyk. Na dzieci czekała również „Kosmiczna Przygoda” z Olimpią Dębicką. Młodzież szkolna „przetestowała” nowe komputery podczas zajęć „Zakodowani w bibliotece”. Z kolei Ryszard Ćwirlej zaprosił mieszkańców na spotkanie autorskie pt. „Kryminał milicyjny i neomilicyjny”, któremu towarzyszyła wspaniała prezentacja. O swoich rolach i miłości do teatru opowiedział Michał Grudziński – aktor filmowy i telewizyjny.

Celem i zadaniem inwestycji było przekształcenie Biblioteki w nowoczesne centrum kulturalne gminy, które ułatwi mieszkańcom lepszy, łatwiejszy i szerszy dostęp do wiedzy i kultury.

Iwona Zielińska

Biblioteka Gminna im. Marii Konopnickiej
w Rokietnicy

XI Międzynarodowe Biennale Fotografii Artystycznej DZIECKO



Na konkurs nadeszły 752 zdjęcia 274 autorów z 32 krajów świata, z czego międzynarodowe jury pod przewodnictwem Prezesa ST Fotoklub RP Mieczysława Cybulskiego do prezentacji pokonkursowej zakwalifikowało 84 zdjęcia 69 autorów.

I nagrodę – Złoty Medal FIAP otrzymał Piotr Sygnarowicz (Polska) za psychologiczny portret *The Boy*, **II nagrodę – Srebrny Medal FIAP** – Daemen Harry (Luksemburg) za pełną emocji sportową fotografię *Kids Staffelf*, a **III nagrodę – Brązowy Medal FIAP** – Urszula Nawrot (Polska) za *Pierwsze malowanie*. Ponadto przyznano trzy medale Fotoklubu RP „Za fotograficzną twórczość”, wyróżnienia i nagrody specjalne. Pełen protokół jury dostępny jest na stronie www.wbp.poznan.pl.

Podsumowanie konkursu, wręczenie nagród laureatom i otwarcie pokonkursowej wystawy nastąpi w Międzynarodowym Dniu Dziecka, 1 czerwca, w Galerii Rozruch Jeździeckiego Centrum Kultury w Poznaniu.

W programie m.in.: **wernisaż wystawy „Dziecko 2003-2016”** (godz. 16:00, Galeria WBPiCAK w Poznaniu, ul. Prusa 3), **prezentacja Aleksandry Wrońskiej na temat „dysfunkcyjna matka”** (godz. 17:00, Galeria Sztuki ROZRUCH przy ul. Jackowskiego 5-7 w Poznaniu), **wernisaż wystawy pokonkursowej „DZIECKO 2018”** (ok. godz. 17:30, Galeria Sztuki ROZRUCH przy ul. Jackowskiego 5-7 w Poznaniu), **spotkanie z przewodniczącym Jury Mieczysławem Cybulskim** (ok. godz. 18:30, Galeria Sztuki ROZRUCH przy ul. Jackowskiego 5-7 w Poznaniu).

Super pomysł na Super Czytelników



były one nagradzane tak samo jak recenzje pisane.

Przez ponad dwa miesiące do udziału w akcji zapisało się 75 czytelników. Najbardziej zaskoczyła nas liczba recenzji pisanych i rysowanych przez czytelników. Rekordzistka napisała ich ponad 30!

Uroczysta gala wręczenia nagród okazała się wydarzeniem, jakiego jeszcze w naszej bibliotece nie było. Zaprośiliśmy

Na zakończenie gali przygotowaliśmy niespodziankę w postaci występu aktora Piotra Witonia, który wcielił się w postać Misia Paddingtona. Dla naszych małych czytelników była to prawdziwa gratka i chętnie wybrali się wraz z artystą w literacką podróż ze znanym bajkowym bohaterem.

Efekty akcji były zadowalające – w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego zarejestrowaliśmy o ponad 650 więcej wypożyczeń i wzrost odwiedzin o niemal 100 osób. Czytelnicy, którzy zdobyli pierwsze miejsca, to w większości dotychczasowi stali bywalcy biblioteki, ale takie wyróżnienie z pewnością jeszcze bardziej zwiąże ich z naszą instytucją. Wartością dodaną akcji były także liczne recenzje (ponad 70), które udowadniają, że dzieci są w stanie zrobić coś więcej oprócz obowiązkowych zadań domowych. Okazało się także, że lokalni przedsiębiorcy dają się namówić na wsparcie dla takich akcji.

Cele projektu w większości zostały osiągnięte. Najlepszym dowodem na powodzenie plebiscytu są pytania o to, kiedy zacznie się następna edycja i czy planujemy zorganizować wersję dla dorosłych. No cóż... kolejny regulamin w przygotowaniu.

Pomysł i realizacja projektu: Monika Hancyk

BPMiG im. Antoniego Małeckiego w Obornikach

Pomysł na zorganizowanie przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Obornikach plebiscytu na Super Czytelnika Zimy 2018 narodził się po przeczytaniu artykułu o bibliotecznej grywalizacji (czasopismo „Biblioteka Publiczna” nr 08/2017).

Pilotażową edycję plebiscytu postanowiliśmy skierować do dzieci i młodzieży. Każdy czytelnik otrzymywał 2 punkty za wypożyczenie i terminowy zwrot książki. Dodatkowe 2 punkty można było otrzymać za napisanie recenzji wypożyczonej książki, a 1 punkt za skorzystanie z pozostałej oferty instytucji (np. obejrzenie wystawy, skorzystanie z czytelni itd.). Szybko okazało się, że w plebiscycie biorą udział dzieci, które nie potrafią jeszcze pisać. Aby i one miały szansę na zdobycie bonusowych punktów, dopuściliśmy możliwość narysowania prac zainspirowanych książkami –

wszystkich uczestników. Przed wejściem rozwinęliśmy czerwony dywan. Zaaranżowaliśmy też „ściankę”, na tle której mogli się fotografować uczestnicy. Każde dziecko dostało dyplom pamiątkowy za uczestnictwo i drobny upominek. Ponadto, nagrody książkowe otrzymali wszyscy autorzy recenzji zarówno pisanych, jak i rysowanych, a nagrody specjalne – autorzy najlepszych prac. Nagrodziliśmy także najmłodszego uczestnika i uczestniczkę akcji (2-latkę!). Pierwsza dziewczynka dostała nagrody książkowe, a pierwsza trójka, dodatkowo, statuetki Super Czytelnika. Do wręczenia nagród zaprosiliśmy m.in. uwielbianą przez najmłodszych czytelników bibliotekarkę, która od kilku miesięcy przebywa na urlopie macierzyńskim. Jej pojawienie się na gali wzbudziło wielką radość wśród gości.

Renata Gość Osobowością Roku 2017



Fot. GBP Trzcinica

13 marca w scenerii Sali Białej poznańskiego Hotelu Bazar odbyła się uroczysta gala Plebiscytu Osobowość Roku 2017 „Głosu Wielkopolskiego”. Statuetkę i dyplom za do-

bycie I miejsca w kategorii „Samorządność i społeczność lokalna” w powiecie kępińskim otrzymała Renata Gość – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcinicy.

Dyrektor trzcinickiej ksiąźnicy została nominowana za „zarządzanie biblioteką z pasją i prowadzenie w niej działań, które przyciągają dzieci, młodzież, a także dorosłych do odwiedzania placówki”. Wyróżnienie Renacie Gość wręczył Adam Pawłowski, redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego”. Wtorkowe wydarzenie uświetnił występ znakomitego zespołu artystycznego Tre Voci. „Bardzo serdecznie dziękuję za każdy oddany na mnie głos, za współpracę i wielkie zaangażowanie w rozwój biblioteki pracowników trzcinickiej ksiąźnicy. Dziękuję wszystkim, którzy nas wspierają w różnych działaniach kulturalnych, zarówno w tych wielkich, jak i małych, nadających wartość codziennej pracy” – powiedziała dyrektor GBP w Trzcinicy Renata Gość.

GBP Trzcinica

Seminarium powiatowe dla bibliotekarzy

7 marca w Bibliotece Publicznej w Trzciance odbyło się powiatowe seminarium dla bibliotekarzy powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego. Spotkanie rozpoczęło się od przedstawienia nowej instruktorki metodycznej dla bibliotek powiatu czarnkowsko-trzcianieckiego, Aldony Błochowiak. Następnie dyrektor biblioteki Włodzimierz Ignasiński zaprosił gości do zwiedzania wnętrza budynku po remoncie. W dalszej części zostały omówione sprawy bieżące bibliotek powiatu (informacje na temat spotkań autorskich w powiecie w 2017 r. oraz statystyki). Bibliotekarze wzięli również udział w warsztatach pracy z tekstem literackim. Zajęcia zostały zorganizowane w ramach przygotowań do Powiatowego Konkursu Pięknego Czytania dla dzieci, który odbył się 18 kwietnia w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy im. K. Iłakowiczówny w Trzciance.

PD

Selfie w bibliotece



Fot. MiPBP Nowy Tomyśl

Sporo osób wzięło udział w konkursie fotograficznym „Selfie w bibliotece”, zorganizowanym przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Nowym Tomyślu. 22 marca ogłoszone zostały jego wyniki. „Poprzez udział w konkursie chcieliśmy skłonić mieszkańców do jak najliczniejszych odwiedzin naszej Wypożyczalni, Czytelnii i Strefy Koloru oraz filii bibliotecznych na wsiach.

Nie liczyły się wiek, płeć, wykształcenie czy stopień pokrewieństwa osób utrwalo-nych na zdjęciu. Ważne było miejsce – przestrzeń biblioteki i księgozbiór, będące wyjątkowym tłem zdjęcia, na którym należało uwidocznić siebie wraz z członkami rodziny, przyjaciółmi lub „paczka” znajomych” – mówi pomysłodawczyni i organizatorka konkursu Małgorzata Kaczmarek.

Zdjęcia oceniało jury w składzie: Anna Waberska – fotograf oraz bibliotekarki: Róża Mleczak i Grażyna Matuszak. W sposób szczególny zwracano uwagę na pomysłowość wykonawców zdjęć i oryginalność ich ujęć. Doceniano też staranne przygotowanie uczestników do sesji zdjęciowej.

W kategorii „JA i moja rodzina – selfie w bibliotece” I miejsce zajęli Adrianna, Marysia i Jaś Brzostowscy. W kategorii „JA i moja paczka – selfie w bibliotece” I miejsce przypadło Zuzannie Woźnickiej.

Nagrody dla uczestników konkursu ufundowały: Starostwo Powiatowe, Fabryka Pomysłów, KIEL Polska Sp.z.o.o, Bank PKO BP S.A., Art-Max. Piosik A., Firma COMland Komputery oraz Firma Zborała. Nagrodzone zdjęcia można było oglądać do 20 kwietnia w Czytelnii biblioteki.

MiPBP Nowy Tomyśl

DKK

dyskusyjny klub książki

Okrucieństwo wojny oczami kobiet

Fot. BPICK Trzianka



O okrucieństwie II wojny światowej z perspektywy kobiet rozmawiali czytelnicy trzecieckiego DKK podczas spotkania poświęconego książce Swiętłany Aleksijewicz „Wojna nie ma w sobie nic z kobiety”.

Reportaż białoruskiej dziennikarki, laureatki Literackiej Nagrody Nobla 2015, poruszył klubowiczów. Aleksijewicz zawarła w nim historie ro-

syjskich, ukraińskich i białoruskich kobiet, które walczyły przeciw Niemcom podczas II wojny światowej. Brały do rąk broń, były lotniczkami, snajperkami, strzelcami wyborowymi, ale także sanitariuszkami, łączniczkami... Zostawiały całe swoje życie – rodziny, marzenia, plany, by służyć ojczyźnie. Zapłaciły za to wysoką cenę, gdyż pamięci nie da się oszukać. Mimo upływu lat (książka powstała na przełomie lat 70. i 80.) wspomnienia pozostały ciągle żywe.

Siłą książki „Wojna nie ma w sobie nic z kobiety” jest szczerość, która trafia do czytelnika i nie pozostawia go obojętnym. Historie zebrane w tomie pokazują absurd i okrucieństwo wojny, ale ukazują także, jak człowiek pozostaje samotny w obliczu śmierci.

JN

Marek Jurgoński w DKK

7 marca Dyskusyjny Klub Książki w Wolsztynie działający przy Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Wolsztyn miał przyjemność gościć poetę i pisarza, Marka Jurgońskiego, który zaprezentował publiczności „Mniejszą epopeję”, poemat napisany trudnym, ale pięknym trzynastozgłoskowcem. Nasuwa się oczywiste skojarzenie z eposem narodowym, „Panem Tadeuszem”, który był dla Jurgońskiego inspiracją. Dzieło Jurgońskiego nawiązuje do wydarzeń zielonogórskich z 1960 r., lecz nie jest traktatem historycznym sensu stricto, ale pięknym literackim rozwinięciem tematu.

Pan Marek chętnie czytał fragmenty swojego dzieła, a utwór został bardzo dobrze przyjęty przez audytorium. Na koniec gość biblioteki stworzył podczas spotkania, „ex nihilo” limeryk:

„Feministka z Wolsztyna / codzienny pacierz zaczyna / w imię matki i córki / a nie Ojca i Syna”, ku ogromnemu zaskoczeniu i uznaniu publiczności.

Druga część spotkania poświęcona była książce Ewy Winnickiej „Angole” opowiadającej o niełatwej relacji Polaków i Anglików na Wyspach Brytyjskich.

Autorka spogląda na post-imperialną rzeczywistość Wielkiej Brytanii okiem Polaków, opisując ich codzienne zmagania w „krajnie Albionu”, z którą związali swe życie i nadzieje młodzi emigranci z Polski – studenci, bezrobotni, członkowie niemal każdej grupy społecznej. Książka wywołała burzliwą dyskusję, a temat jak zwykle znalazł odniesienie w bieżących wydarzeniach.

PBP Wolsztyn

Czytamy „Barbarę Radziwiłłównę z Jaworzna-Szczakowej”

W marcu w miedzychowskim DKK klubowicze mieli okazję przeczytać i poznać książkę pt. „Barbara Radziwiłłówna z Jaworzna-Szczakowej” Michała Witkowskiego – jednego z najbardziej interesujących polskich pisarzy współczesnych. Witkowski nazywany jest naczelnym skandalistą w polskiej literaturze, twórcą PRL-owskich mitów i wielbicielem mrocznych tajemnic półświatka. Za powieść

„Barbara Radziwiłłówna z Jaworzna-Szczakowej” w 2007 roku otrzymał Paszport „Polityki”.

Autor w tej książce ukazuje dokładnie naszą dzisiejszą Polskę i szarą rzeczywistość lat 80. i 90. Ta groteskowa opowieść wywołała sporo dyskusji i zdecydowanie, może za sprawą wulgarnego języka, nie trafiła w gusta naszych klubowiczów.

GBP Miedzychowo

Fascynujący organ naszego ciała

Czy jelito cienkie i grube, wyrostek robaczkowy i zamieszkujące je dwa kilogramy bakterii to na pewno dobry temat na Dyskusyjny Klub Książki? Okazuje się, że tak! „Historia wewnętrzna. Jelita – najbardziej fascynujący organ naszego ciała” Giulii Enders, młodej niemieckiej doktorantki, to książka popularyzująca tematykę medyczną w sposób lekki, dowcipny i obrazowy, czemu pomagają zabawne ilustracje jej siostry, Jil Enders.

Można się obawiać, że osoby, które usłyszą, że ich ulubione dania nie służą jelitom, nie zechcą się wgłębiać w treść publikacji. Ale jeśli spojrzymy na nasz brzuch jak na naszego sprzymierzeńca, od którego dobrego samopoczucia zależy nasze zdrowie, emocje, skłonność do depresji, odporność, pamięć, to skutecznie zmienia się perspektywa. Docenimy nasz drugi mózg, ukryty w jelitach, tzw. trzewny, równie skomplikowany organ, co mózg właściwy.

Nauka o funkcjonowaniu jelit i zamieszkujących ją mikroorganizmów jest naprawdę świeża, pierwsze eksperymenty naukowe przeprowadzone na ludziach to okres dopiero ostatnich kilku lat. W związku z tym wiedza o tej części naszego ciała jest fragmentaryczna, ale wnioski z przeprowadzonych badań są bardzo obiecujące.

Sieć neuronalna w przewodzie pokarmowym pod względem wielkości i skomplikowania dorównuje mózgowi, więc naukowcy skłonni są przypuszczać, że o naszym „ja” decyduje w różnej mierze głowa, co brzuch. Dyskutowaliśmy o tym, w jaki sposób jedzenie wpływa na mózg i odwrotnie: jak emocje wpływają na jelita (bo kto nie odczuwa związku między emocjami a apetytem?), o różnicy między probiotykami i prebiotykami.

Spotkanie zakończyło się przepisami na domową kiszonką – nie kwaszoną – kapustę, uwielbianą przez „dobre” mikroby i ostrzeżeniem przed plastikowymi opakowaniami wody i żywności.

Zofia Staniszevska

Gaja Grzegorzewska „zna się na zabijaniu”



Fot. BP Rawicz

Czytelnicy Rawickiej Biblioteki Publicznej oraz członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki mieli okazję poznać autorkę znakomitych powieści kryminalnych, felietonistkę „Polityki” oraz recenzentkę „Portalu Kryminalnego” – Gaję Grzegorzewską. Jedną z najciekawszych polskich autorek gościła w rawickiej bibliotece

12 kwietnia. Podczas spotkania pisarka opowiadała o swoim debiucie literackim, sposobie pisania i inspiracjach. Dowiedzieliśmy się również, że miasto, w którym mieszka, jest jej szczególnie bliskie, choć ma wielką słabość do Wenecji. Ciągłe odkrywanie nowe, zaskakujące miejsca, które następnie opisuje w swoich książkach. Filmoznawczyni z wykształcenia tworzy obrazowe, filmowe powieści. Zadebiutowała książką „Żniwiarz” (2006). Kolejną głośną i żywo przyjętą publikacją był „Betonowy Pałac”. Nagrodę Wielkiego Kalibru otrzymała za „Topielicę”, dzięki czemu weszła do grona klasyków współczesnego polskiego kryminału.

Spotkanie z Gają Grzegorzewską poprowadził pisarz, autor przewodników dla dorosłych, twórca scenariuszy, słuchowisk radiowych, felietonista i animator kultury – Dariusz Rekosz.

Po spotkaniu zebrani goście mogli zakupić książkę „Rewers”, której Gaja Grzegorzewska jest współautorką. Inne powieści natomiast znajdują się w zbiorach Rawickiej Biblioteki Publicznej.

BP Rawicz

Zabawna czeska powieść

Marcowe spotkanie wągrowieckiego DKK było poświęcone „Ostatniej arystokratce” Evzena Bocka. To zabawna opowieść o czeskiej rodzinie mieszkającej na emigracji w USA, która odzyskała majątek w Czechach. Autor pokazuje trudny proces, jakim jest zbliżenie się do rodzinnych tradycji i zaakceptowanie ich przez kogoś, kto do tej pory żył pod inną szerokością geograficzną, w innym kraju i zupełnie innej mentalności. Jest to czeski humor w najlepszym wydaniu.

Magia w codziennej monotonii

Tematem wiosennego spotkania DKK w Wągrowcu była powieść „Lektor z pociągu 6.27” Jeana-Paula Didierlaurenta. Autor ze specyficznym humorem przedstawia nam wizję literatury w dzisiejszych czasach. Podkreśla okrucieństwo maszyny do niszczenia zapisanych słów na równi z rynkiem wydawniczym, który co jakiś czas pozbywa się nadmiaru woluminów. Cała opowieść jest uroczym hołdem złożonym książkom i światom, jakie otwierają się przed miłośnikami czytania.

Dorota Frydrych
DKK Wągrowiec

Śledzili losy lokalnych bohaterów



Fot. MBP Turek

„Życiorysy lokalne. Piszemy biografie bohaterów lokalnych z Turku i powiatu tureckiego” to hasło cyklu, przygotowanego w pierwszym semestrze dla uczestników funkcjonującego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Turku Programu 50+. Stworzył on możliwość międzypokoleniowych spotkań młodzieży z I Liceum Ogólnokształcącym w Turku z tureckimi seniorami i dał okazję do wspólnego poznawania historii naszego miasta poprzez sylwetki znanych osób z Turku i okolic.

„Życiorysy lokalne. Piszemy biografie bohaterów lokalnych z Turku i powiatu tureckiego” to projekt regionalistyczny, realizowany przez I Liceum Ogólnokształcące w Turku we współpracy z Instytutem Filologii Polskiej UAM w Poznaniu, którego partnerem jest m.in. Miejska

Biblioteka Publiczna w Turku. Celem projektu było zapoznanie się uczniów z życiorysami lokalnych bohaterów, jak również z narzędziami oraz metodami niezbędnymi do stworzenia biografii. Uczestnicy projektu wspólnie stworzyli listę kilku bohaterów. W efekcie ich pracy powstały wycinki biografii utrzymane w różnorodnych formach – wywiadu, wspomnienia, opowiadania, reportażu. Nad pracą uczniów czuwały nauczycielki języka polskiego z I Liceum Ogólnokształcącego – Mariola Maciaszek, Anna Mękarska oraz Katarzyna Szczepanik.

Na trzech spotkaniach seniorzy zapoznali się z sylwetkami Tomiły Składkowskiej, Danuty Chmielewskiej, ks. Jana Katarzyńskiego, Stanisława Kaszyńskiego, Leona Weintrauba, Antoniego Baszkowskiego, Henryka Henocha Glicensteina, Leona Lubomira Kruszyńskiego oraz rodziny Sachsów.

Projektowi towarzyszyła wystawa, którą dzięki uprzejmości I LO w Turku można było podziwiać w holu naszej Biblioteki do końca kwietnia. Miło nam również donieść, iż owocem projektu będzie wydana już wkrótce w bibliotecznej serii Bibliotheca Turcoviana publikacja.

MBP Turek

Ocalić od zapomnienia

2 marca mieszkańcy Bolewic mieli okazję spotkać się w bibliotece z Grażyną Matuszak – autorką prezentowanej w naszych bibliotekach wystawy „Dawnych wesel czar...”. Grażyna Matuszak jest regionalistką, specjalistką do spraw edukacji regionalnej Biblioteki Publicznej w Nowym Tomyślu, Współtworzy Nowotomyską Galerię Internetową. To właśnie z tych zbiorów powstają wystawy dotyczące lokalnych tradycji i historii.

Chcielibyśmy stworzyć własną wystawę dotyczącą naszej lokalnej historii, aby ocalić dla potomnych pamięć ciekawych miejsc, bliskich osób z Bolewic. Podczas prelekcji przeprowadziliśmy akcję skanowania starych fotografii, które przynieśli ze sobą mieszkańcy. Dzięki zebranych od mieszkańców fotografiom w Nowotomyskiej Galerii Internetowej Bolewice będą miały własną zakładkę, gdzie będzie można obejrzeć ciekawe, bardzo stare już fotografie, które przedstawiają lokalne tradycje, miejsca i osoby z naszej miejscowości.

Nadal prosimy o przynoszenie fotografii do bibliotek w celu wykonania kopii elektronicznych (zdjęcia, jeśli to możliwe, opisane: miejsce, data, nazwisko, liczba zdjęć).

GBP Miedzichowo

Upamiętnić tego, który upamiętnił tak wiele

23 lutego 2017 r. zmarł Zygmunt Duda – nauczyciel, wieloletni dyrektor domu kultury w Opalenicy, regionalista i społecznik. Współtwórca „Ech Opalenickich” – pierwszego gminnego czasopisma w Polsce.

Właśnie m.in. dzięki wysiłkom Zygmunta Dudy gmina Opalenica może się poszczycić jedną z bardziej profesjonalnych i rzetelnych bibliografii regionalnych w Polsce. Zaś „Opalenicki słownik biograficzny” pod redakcją Bogumiła Wojcieszaka, do którego biogramy napisał również Zygmunt Duda, stanowi pozycję ze wszech miar wyjątkową.

23 marca, czyli dokładnie 13 miesięcy po śmierci Zygmunta Dudy, odbyła się w Opalenicy prezentacja książki „Wielogłos pamięci Zygmunta Dudy – pedagoga i regionalisty”, stanowiącej pracę zbiorową pod redakcją Bogumiła Wojcieszaka przy współpracy Lucyny Kończal-Gnap i Karola Piotrkiewicza i wydanej staraniem burmistrza Opalenicy Tomasza Szulca.

Książka dzieli się na dwie części. W pierwszej ukazane zostały dokonania Zygmunta Dudy jako regionalisty, nauczyciela, animatora kultury oraz redaktora i autora artykułów w prasie lokalnej.

Uzupełnieniem tej części są recenzje publikacji sygnowanych nazwiskiem regionalisty, pojawiające się m. in. w „Głosie Wielkopolskim”, „Przewodniku Katolickim”, „Echach Opalenickich”, „Panoramie Wielkopolskiej Kultury”. Druga część, zatytułowana „Wspomnienia i refleksje”, dużo bardziej osobista, obejmuje przeszło 30 tekstów osób, których życie spłotło się z biografią bohatera książki. Być może właśnie te wspomnienia czynią publikację „Wielogłos pamięci...” książką wyjątkową. Dzięki nim możemy poznać Zygmunta Dudę jako przyjaciela, dobrego znajomego, autorytet nie tylko regionalistyczny, ale też moralny.

Ozdobą książki są również trzy wiersze opalenickiej poetki Barbary Krysińskiej poświęcone regionalistom, a także zdjęcia wybitnego poznańskiego fotografa Janusza Nowackiego przedstawiające Zygmunta Dudę.

Podczas oficjalnej prezentacji książki nie zabrakło gości honorowych – Genowefy Dudy, wdowie po panu Zygmuncie, oraz dra Bogumiła Wojcieszaka. Po części wprowadzającej głos zabrał burmistrz Opalenicy Tomasz Szulc, który przywołał najważniejsze momenty z długoletniej znajomości z opalenickim regionalistą, a także

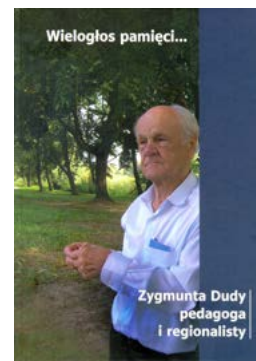
opowiedział, jak wyglądało ich ostatnie spotkanie.

Szczegółowego omówienia publikacji podjęła się Lucyna Kończal-Gnap, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki

Publicznej w Nowym Tomyślu. Sporo ciepłych słów pod adresem bohatera publikacji wygłosił również prof. Ryszard Kowalczyk – bliski przyjaciel Zygmunta Dudy. Na zakończenie uroczystości burmistrz Tomasz Szulc każdej osobie, która przyczyniła się do powstania publikacji, wręczył egzemplarz „Wielogłosu pamięci...”.

Jak podkreśla redaktor książki dr Bogumił Wojcieszak, „Wielogłos pamięci...” nie posiada ambicji monograficznego wyczerpania tematu, stanowić za to powinien fundament dla kolejnych prac omawiających działalność i zasługi Zygmunta Dudy nie tylko w Opalenicy, ale dla ogólnopolskiego ruchu regionalistycznego.

Karol Piotrkiewicz



Lalki-motanki i śpiewem opowiadanie

6 kwietnia wieczorem w Bibliotece Publicznej w Zbąszyniu odbyło się spotkanie dla par z nowego cyklu imprez kulturalnych „#wolny_wieczór”. Prowadziła je Anita Rucioch-Gólek, kierowniczka biblioteki i pomysłodawczyni warsztatów, razem z Martyną Żurek, artystką ludową i pracownicą ZCK, która przygotowała piosenki ludowe, w międzyczasie towarzyszące pracy nad tworzeniem lalek-motanek.

Zrobiłyśmy sobie wolne: zostawiłyśmy pracę, rodzinę, dzieci, psy, garniki, projekty, deadline'y, mężów, partnerów, wzmożone zakupy przedweekendowe i wszystko inne, co jeszcze w biegu robimy. Pośpiewałyśmy na ludową nutę z Martyną Żurek (nie zawsze umiałyśmy tak dobrze jak ona, ale to nic – we wspólnym śpiewaniu tego nie słychać) i pomotałyśmy lalki dobrych życzeń, które zgodnie z naszą słowiańską tradycją motały nasze prababce. Każda lalka była inna, bo każda z nas jest inna: ma inne marzenia, inne troski, inne emocje. Każda była wyjątkowa, żadna się nie powtórzyła. Zamotane łatki, szmatki, tasiemki, tak by lalce nadać kształt, by kolor się podobał, by chustkę fantazyjnie zamotać, wyciągnąć warokocz, doczepić koraliki. Nie wolno użyć nożyczek ani igły na Motance – nitkę trzeba ewentualnie przegryźć – nasze prababki wierzyły, że ostre przedmioty mogą sprawić ból.

arg

Ukraińskie Wesnianki

Trzecie spotkanie w ramach cyklu Barwy Świata, które miało miejsce 13 kwietnia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu, poświęcone było kulturze ukraińskiej. Wiosenne pieśni Ukrainy zaprezentowała grupa śpiewu białego – DREWNO z Zielonej Góry.

Były to pieśni opisujące piękno budzącej się przyrody, ale też zaloty, wybór pary, narodziny miłości, żart, uwielbienie, nieszczęśliwą miłość,

rozstanie czy kobiecy los. Śpiewacy w znakomity sposób odtworzyli pieśni w ich brzmieniach naturalnych, tak jak były śpiewane przed wieloma laty, na wsiach, w naturalnych warunkach, zawsze prosto z serca i z wielkim do nich szacunkiem. Występ zakończył korowód prowadzony przez śpiewających oraz wspólny, bardzo radosny taniec w kręgu

MiPBP Nowy Tomyśl

Monografia o orkiestrze

Książka „Orkiestra Dęta Ołobok w latach 1897-2016” została zaprezentowana podczas spotkania w Ołoboku zorganizowanego przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Sieroszewicach. Nową publikację otrzymały wszystkie osoby obecne na wieczorku.

Gości przybyłych na spotkanie, które odbyło się 27 lutego w sali Domu Rolnika w Ołoboku, powitała Maria Marciniak, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej. O zawartości książki opowiedziała Ewa Kotowska-Rasiak. Autorka podziękowała osobom, które służyły bezinteresowną pomocą w tworzeniu tej pozycji. W swoim wystąpieniu wójt gminy Sieroszewice podkreślił, że publikacja powstała dzięki rzetelnej pracy państwa Jarosików, którzy dokumentują wszystkie wydarzenia w kronice orkiestry. Zaznaczył, że orkiestra w swoich szeregach sku-

pia młodych ludzi. Dodał, że kapelmistrz uczy gry na instrumentach, co jest bardzo cenne. „Chciałbym gorąco podziękować Annie i Stanisławowi Jarosikom za ich całą działalność i za to, że przyczynili się do wydania tego dzieła. Dziękuję także Ewie Kotowskiej-Rasiak za pomoc, przygotowanie i redakcję tej książki. Gratuluję tej publikacji i zachęcam orkiestrę do dalszej aktywności” – mówił Czesław Berkowski. Głos zabrał także Stanisław Jarosik, który opowiedział o tym, jak doszło do reaktywowania ołobockiej orkiestry. Bogatą działalność orkiestry zobrazowaną na zdjęciach przedstawiła w swojej prezentacji Anna Jarosik. Po części oficjalnej szefowa księżnicy zaprosiła wszystkich na słodki poczęstunek. Była też okazja do uzyskania dedykacji od autorów i wydawcy.

GBP Sieroszewice

Mistrz Pięknego Czytania

Fot. BPGiM Zduny



12 kwietnia w Bibliotece Publicznej w Baszkowie odbyła się druga edycja konkursu Mistrz Pięknego Czytania. Do walki o tytuł mistrza przystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej w Baszkowie, którzy rywalizowali ze sobą w dwóch grupach wiekowych. W grupie klas I-III najlepszą okazała się uczennica klasy pierwszej Lenka Jańczak, natomiast w gru-

pie klas IV-VII tytuł mistrza obroniła ubiegłoroczna laureatka, uczennica klasy VII Kalina Chudy. Uczestnikom podczas konkursu kibicowali miłośnicy baszkowskiej biblioteki, którzy w tajnym głosowaniu spośród wszystkich wybrali swojego faworyta, a raczej faworytkę i wręczyli jej ufundowaną przez siebie nagrodę. Wybór pokrył się z werdyktem jury i nagrodę publiczności otrzymała Kalina Chudy. Zwycięzcy

Gratulujemy!

Aby uczcić 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, a tym samym włączyć się w akcję Narodowe Czytanie 2018, spotkanie rozpoczęło wierszem C.K. Norwida „Moja piosenka II”, wybranym z Antologii Niepodległości.

BPGiM Zduny

„Mazurek Dąbrowskiego” pieśnią nadziei i zwycięstwa

Fot. BP Golina



22 marca w gościnne progi Biblioteki Publicznej w Golinie zawitali po raz kolejny uczniowie uczęszczający na zajęcia kół polonistycznego i angielskiego wraz z nauczycielami Beatą Matczak oraz Przemysławem Ciesielskim.

Zajęcia o „Mazurku Dąbrowskiego” oraz szeroko pojętej miłości do ojczyzny miały na celu propagowanie postaw patriotycznych, zapoznanie uczniów z genezą „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”, a także utrwalenie wiadomości zdobytych na lekcjach języka polskiego i angielskiego. Lekcja biblioteczna składała się z trzech bloków: literackiego, plastycznego oraz muzycznego.

zawarte w tekście autorstwa Wybickiego. Przetłumaczyli także podane słowa z polskiego na angielski.

Podczas drugiej części zajęć uczniowie mieli okazję doskonalić swoje umiejętności grafomotoryczne, musieli bowiem narysować wszystko, co kojarzy im się z naszym hymnem i z Polską.

Zwieńczeniem lekcji bibliotecznej był blok muzyczny, dzieci wysłuchały „Mazurka Dąbrowskiego” w postawie zasadniczej oraz z werwą zaśpiewały piosenkę „Jestem Polką i Polakiem”.

Karolina Kasprzak

Tu wszystko się zaczęło. Agnieszka Gadzińska w Gnieźnie

Nauka historii należy często do tych mniej przyjemnych obowiązków ucznia. Zapamiętanie dat i wydarzeń historycznych bywa dość trudne – zwłaszcza kiedy jest ich dużo. Biblioteka Publiczna Miasta Gniezna w ciekawy sposób przybliżyła dzieciom historię, której naukę dopiero rozpoczyna. W ramach programu edukacyjnego „A ja jestem Polak mały” przez cały rok 2018 są organizowane zajęcia, głośne czytanie, spotkania z ciekawymi ludźmi, konkursy, ale przede wszystkim warsztaty z autorami interesujących książek.

Jedną z takich pisarek jest Agnieszka Gadzińska. Autorka książek „Skłota i reszta świata”, „Co kapelusze jeść powinien i inne opowiadania”, „Duch potrzebny od zaraz” itd. przedstawiła podczas spotkania w gnieźnieńskiej księgarni nieopublikowaną książkę „Gnieźniaki”. Jest to zbiór wierszowanych opowiadań o historii Gniezna, przeplatanych quizami oraz krzyżówkami. Zaprosiła dzieci w ten okres historii Polski, gdzie wszystko się zaczęło: nasza państwowość i fundamenty chrześcijaństwa.

Za prawidłowe odpowiedzi na pytania dotyczące naszego miasta dzieci otrzymywały „denary” Bolesława Chrobrego. Każda z zaproszonych klas ze szkół podstawowych nr 6 i 9 zdobyła ich bardzo dużo. Za to otrzymały w nagrodę książki od autorki.

Spotkanie autorskie wpisało się w kalendarz obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbyło się w ramach programu edukacyjnego „A ja jestem Polak mały” realizowanego przez Bibliotekę Publiczną Miasta Gniezna i Urząd Miejski w Gnieźnie.

BPM Gniezno

Zwiedzanie na bocianie

Polska jest naszym domem. Miejscem, w którym czujemy się dobrze i bezpiecznie. Tu są zapachy, smaki, które dobrze znamy i lubimy. W domu, w Polsce, wszystko jest nam bliskie i znane. Do takich wniosków doszły dzieci z Przedszkola nr 17 „Piastowska Gromada”. Drogą wyobraźni zwiedzały góry, morze i jeziora, podróżując na bocianie. Powróciły do rodzinnego Gniezna, o którym w przepiękny sposób opowiedziała Lidia Szarmach, przewodnik po Wzgórzu Lecha, miłośnik historii, propagator wiedzy o ziemi gnieźnieńskiej. Spotkanie przygotowało dzieci do udziału w konkursie plastycznym „Polska. To lubię”. Z jego regulaminem można zapoznać się na stronie Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna: www.biblioteka.gniezno.pl.

BPM Gniezno

Symbole narodowe na zajęciach bibliotecznych

Rok 2018 ustanowiono Rokiem Jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Biblioteka Publiczna w Przyimie zorganizowała cykl lekcji bibliotecznych poświęconych temu ważnemu wydarzeniu. Na przełomie marca i kwietnia w bibliotece oraz w oddziale przedszkolnym przy Szkole Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Przyimie odbyły się zajęcia, w których wzięły udział 6-latk i uczniowie klas II i III.

Dzieci m.in. zapoznały się z historią „Mazurka Dąbrowskiego”, poznały flagę Polski i jej kolor, dowiedziały się, dlaczego dumny i silny orzeł z koroną jest naszym godłem. Ponadto utrwaliły „Katechizm polskiego dziecka” oraz wysłuchały legendy o Lechu, Czechu i Rusie w interpretacji bibliotekarki (niżej podpisanej). Dodatkowo przedszkolaki wykleiły kontur naszego godła i flagi Polski kolorowymi wycinankami.

Dzięki udziałowi w tego typu zajęciach dzieci od najmłodszych lat uczą się patriotyzmu i szacunku do symboli narodowych oraz kształtują poczucie przynależności narodowej.

Anna Nawrocka

„Kaliskie drogi do Niepodległości”



Fot. Mieczysław Zaremba

W ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości Miejska Biblioteka Publiczna im. Adama Asnyka przygotowała specjalną ofertę skierowaną do uczniów szkół. Składają się na nią wystawa oraz prezentacja multimedialna „Kaliskie drogi do Niepodległości” przybliżające m.in. okoliczności internowania legionistów w Szczypiornie w lipcu 1917 r., kulisy przejęcia władzy przez kaliszian w listopadzie 1918 r. oraz związki Józefa Piłsudskiego z naszym miastem. Jako pierwsi swoją wiedzę poszerzyli uczniowie klas II gimnazjum z Zespołu Szkół nr 9 w Kaliszu.

Monika Sobczak-Waliś

Ekopatriota

Patriotyzm to postawa szacunku wobec własnej ojczyzny i jej umiłowanie. Ale w dzisiejszych czasach ma on całkiem inny wymiar niż kilkadziesiąt lat temu. Czym jest i czym może być dzisiaj nowoczesny patriotyzm? Bardzo przyszłościowym kierunkiem i polem do zaangażowania jest troska o przestrzeń publiczną, tereny zieleni w miastach, sprawy lokalnego społeczeństwa.

W nurt patriotyzmu ekologicznego wpisały się warsztaty przeprowadzone w Filii nr 2 Biblioteki Publicznej Miasta Gniezna przez Martę Pacak, zastępcę dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Gnieźnie. Dzieci zapoznały się z książką Joanny Olech „Kto ty jesteś”. Tekst Joanny Olech odwołuje się do idei społeczeństwa obywatelskiego, wzajemnego zaufania, szacunku, ekologii, tolerancji, wolontariatu i zaangażowania na rzecz kraju. Podczas warsztatów okazało się, że mali patrioci opiekując się



Fot. BPM Gniezno

swoim otoczeniem, mogą np. wyrzucać papierki do kosza, ale także wykorzystywać śmieci po raz kolejny, tworząc zabawki.

Warsztaty przeprowadzone przez Martę Pacak wpisały się w kalendarz obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbyły się w ramach programu edukacyjnego „A ja jestem Polak mały” realizowanego przez Bibliotekę Publiczną Miasta Gniezna i Urząd Miejski w Gnieźnie.

BPM Gniezno

„Droga do wolności”

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Kole zorganizowała „II Dyktando dla młodzieży i dorosłych”. Autorkami tekstu, stworzonego na potrzeby tegorocznej edycji, która odbyła się w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, były Magdalena Łochowska i Maria Felcyn – polonistki, nauczycielki związane z Zespołem Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Powierciu. Partnerem Dyktanda było Stowarzyszenie Klub Seniora „Trzecia Zmiana”.

Impreza miała charakter otwarty i skierowana została do osób, które ukończyły 16 lat. W konkursie udział wzięło 44 uczestników. Szranki z ortografią, które odbyły się 22 marca w sali sesyjnej Ratusza, otworzyła Aleksandra Kowalska, dyrektor PiMBP w Kole, uczestników powitali patroni honorowi: Elżbieta Modrzejewska, wiceburmistrz miasta Koła oraz Wieńczyśław Oblizajek, starosta powiatu kolskiego.



Fot. Sławomira Królak

Prace oceniało jury w składzie: Magdalena Łochowska, Aleksandra Kowalska, Sławomira Królak, Anna Pietruszka. Kryteria oceny uwzględniały zróżnicowanie błędów. Przewidziana maksymalna liczba błędów wynosiła 100. Wśród ocenionych prac nie było bezbłędnej. Najlepsza otrzymała 96,5 punktów. Laureatem konkursu został Arkadiusz Kleniewski.

Anka Pietruszka

Patriotyczne łamanie języka dla laika

5 kwietnia w gościnne progi Biblioteki Publicznej w Golinie zawitali po raz kolejny uczniowie uczęszczający na zajęcia w ramach projektu Przystanek książka. Spotkanie oscylowało wokół patriotyzmu, wiosny i szarad leksykalnych. Pracując w dwóch kilkuosobowych zespołach, dzieci sprawnie ułożyły dość trudne

tematyczne rozsypanki wyrazowe, a następnie układały rymowane łamańce językowe. Zajęcia wpisują się w obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

**Irena Elantkowska
Karolina Kasprzak**

Twarze Mateusza Kościukiewicza

Jeden z najbardziej obiecujących aktorów młodego pokolenia był gościem naszej biblioteki. Mowa o wywodzącym się z naszego miasta Mateuszu Kościukiewiczu, który 15 marca w rozmowie z dyrektorką biblioteki Lucyną Kończal-Gnap zainaugurował biblioteczny cykl „Wyszli stąd...”.

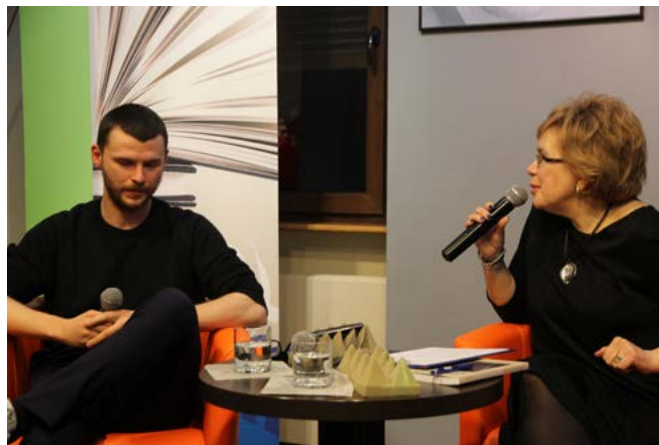
Pierwszą dużą rolę Kościukiewicza była kreacja zbuntowanego muzyka Janka w filmie „Wszystko, co kocham”.

Film „Twarz”, w którym grał główną rolę, a który wyreżyserowała jego żona Małgorzata Szumowska, zdobył Wielką Nagrodę Jury na Berlinale 2018.

W wieku dojrzewania był bardzo niesfornym chłopakiem, a jego rodzice mieli z nim spore problemy wychowawcze. „Wyrzucali mnie z podstawówki, gimnazjum, a i w liceum też nie było lepiej” – wyznał młody aktor. Na studiach wykładowcy też mieli olbrzymie problemy z Mateuszem. Najpierw aktor studiował we Wrocławiu lalkarstwo, które po roku rzucił, gdyż, jak twierdzi, „był niesprawiedliwie oceniany przez jedną z nauczycielek”. Później,

gdy dostał się do PWST w Krakowie, za złe zachowanie wyrzucany był dwukrotnie.

Kościukiewicz pokazał na ekranie, że potrafi grać emocjami i na emocjach widzów; uważnie dobiera rolę i lubi wcielać się w postacie wyłamujące się ze schematu tradycyjnie akceptowanych zachowań. Grał m.in. rolę Tadeusza Zakochanego we własnej siostrze, chłopaka wplątanego w nieoczywistą relację z duchownym, pisarza podejrzanego o morderstwo czy też narkomana po ciężkiej walce z nalogiem. Podczas rozmowy aktor przyznał, że wcale nie lubi wcielać się w tego typu role. Inspiracją dla niego w kreowaniu postaci jest literatura, bo wszystkie charaktery, obojętnie, jaki by to był bohater, mają swoje pierwowzory w książkach, zostały już tak rozpisane.



Fot. MiPBP Nowy Tomys

„Staram się czerpać inspiracje z tych literackich archetypów i wzorców, przemycać je do roli. Uważam to za odniesienie do klasycznego aktorstwa” – dodaje aktor.

Aktorstwo to nie jedyna pasja Mateusza Kościukiewicza. Napisał libretto do III symfonii „Twojego przyjaciela” Pawła Mykietyna oraz scenariusz z Maciejem Bochniakiem do filmu „Disco Polo”. W wolnych chwilach zajmuje się stolarką, naprawia zegary, odwozi dzieci do szkoły i gotuje obiady, co bardzo go odpręża.

Izabela Putz

Na tropach zbrodni



Fot. Przemysław Pawlak

Michał Larek – autor mocnych kryminałów, reportażysta i wykładowca akademicki – przybył 17 lutego do Gostynia. Na zaproszenie Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy poprowadził spotkanie warsztatowe dla uczestników Pracowni Literackiej, a wieczorem był gościem specjalnym drugiej edycji „Męskiego Czytania”.

Podczas spotkania Pracowni Literackiej Michał Larek zwracał szczególną uwagę na przygotowanie planu powieści i rolę punktu kulminacyjnego. Przekazywał również młodym adeptom cenną wiedzę na temat uwarunkowań rynkowych, które są nieodłącznym elementem działalności pisarskiej. Omawiał tzw. zarządzanie emocjami jako

sposób budowania opowieści, będący próbą uwodzenia czytelnika.

Drugie spotkanie odbyło się wieczorem w gościnnych progach restauracji Swojska Izdeba. Zgromadzona publiczność dyskutowała z pisarzem o powieściach

kryminalnych i reportażach. Autor chętnie opowiadał o kulisach poszukiwania materiałów w archiwach sądowych i rozmowach z policjantami na temat szczegółów dawnych śledztw. Uczestnicy pytali o możliwość większej promocji Poznania w literaturze kryminalnej, wykorzystanie scenerii małych miasteczek do osadzenia miejsca zbrodni, wulgaryzmy w dialogach. Rozmawiano o strukturze społecznej dawnego Poznania, mrocznych tajemnicach ludzkiej psychiki, uwarunkowaniach genetycznych i środowiskowych powstawania zbrodni.

Przemysław Pawlak

O dziecięcych stópkach w Klubie „Mama, tata i szkrab”

Klub „Mama, tata i szkrab” powstał w lutym 2018 roku w Bibliotece Publicznej w Zbąszyniu. Na spotkania organizowane w ramach klubu przychodzą mamy, których dzieci nie ukończyły 3. roku życia, oraz panie spodziewające się pociechy. 19 marca odbyło się spotkanie ze specjalistą podologiem Grzegorzem Boguszewiczem (z gabinetu „Podolog na Kępie”). Gość opowiedział, w jaki sposób kształtuje się stopa człowieka. Zdefiniował zawód podologa oraz przedstawił jego rys historyczny. Poradził paniom, jak dbać o dziecięcą stopę, aby dzieci w przyszłości nie borykały się z problemami związanymi np. z płaskostopiem lub z innymi wadami. Ostrzegł przed wirusami, grzybami, które bardzo często dopadają nie tylko dzieci, ale także osoby dorosłe. Usłyszałyśmy wiele porad dotyczących zapobiegania chorobom oraz ich leczenia. Już wiemy, jak odpowiednio dobrać but dla dziecka, które zaczyna chodzić, oraz jak dbać o paznokcie maluchów, a także co zrobić w przypadku pojawiania się niepokojących dolegliwości związanych ze stopami.

Klub „Mama, tata i szkrab” powstał, aby integrować rodziców z gminy Zbąszyń i okolic. Młode mamy spotkają się w środy od godz. 11.00. Na spotkania zapraszani są specjaliści z różnych dziedzin.

BP Zbąszyń

III Kwartalna Uczta Literacka. Książka w akcji budowania relacji!

Fot. MBP Chodzież



26 marca w ramach III Kwartalnej Uczty Literackiej „Książka w akcji budowania relacji!” chodzieska Biblioteka zaprosiła dzieci, młodzież oraz dorosłych czytelników do udziału w różnorodnych działaniach. W Dziale dla Dzieci odbyły się dwa spotkania autorskie z dr Elżbietą Zubrzycką, założycielką Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego, autorką

czarowała je swoimi opowieściami i dobrymi radami. Dodatkowo pani Elżbieta proponowała świetne zabawy pomagające radzić sobie ze złością oraz techniki wspomagające rozwój własnej wartości.

W nawiązaniu do tematu uczty młodzież z Zespołu Prywatnych Szkół Ponadgimna-

wielu bestsellerowych książek o charakterze edukacyjnym oraz twórczynią programu Bezpieczne Dziecko. Treści, które pisze, pomagają rodzicom w wychowaniu, a małym czytelnikom w radosnym rozwoju i przygotowaniu do radzenia sobie w ich codziennym życiu. Pisarka już od pierwszych chwil nawiązała świetny kontakt z dziećmi, za-

zjalnych wzięła udział w warsztatach poszerzających kompetencje z zakresu komunikacji społecznej. Tematem zajęć była przyjaźń. Młodzież w oparciu o testy osobowości, a także ćwiczenia porównawcze ustaliła najważniejsze cechy dojrzałej przyjaźni i zorientowała się, jak blisko jest związana z kolegami w klasie.

Popołudniu odbyło się spotkanie z Magdaleną Ludwiczak, międzychodzianką, autorką książek obyczajowych. Młoda pisarka z wykształcenia jest plastykiem i logistyką, na co dzień pracuje w bibliotece. Pani Magda jest przekonana, że nawet z najgorszej sytuacji można znaleźć drogę wyjścia. Uczestnicy spotkania otrzymali ogromną dawkę pozytywnej energii.

Poza tym w Wypożyczalni dla Dorosłych trwała akcja „Książka w ciemno”, która już w poprzednich edycjach przypadła czytelnikom do gustu. Tym razem pod kolorowym papierem ukryły się książki obyczajowe.

MBP Chodzież

Anna Kamińska w Mosinie

Pierwszy dzień wiosny w Bibliotece Publicznej w Mosinie przyniósł spotkanie z pisarką, dziennikarką, reportażystką Anną Kamińską. Absolwentka polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim jest autorką książek „Odnalezieni. Prawdziwe historie adoptowanych” (2010) i „Białowieża szeptem. Historie z Puszczy Białowieskiej” (2017) oraz bestsellerowych biografii: Wandy Rutkiewicz „Wanda” (2017) i Simony Kossak „Simona” (2015)..

Pani Ania oczarowała nas swoją elokwencją, profesjonalnym podejściem do zawodu reportera i ogromną wrażliwością, jaką wykazuje w stosunku do swoich literackich bohaterów. Pisze najczęściej o silnych, kontrowersyjnych kobietach, które ją zafascynowały, ale starając się zachować obiektywizm i ukrywając swoje opinie za faktami. W sposób ciekawy odsłaniała przed nami tajniki zawodu i przekazała receptę na dotarcie do informatorów.

Dla nas niezwykle było to, że tak wielu znajomych Simony Kossak oraz Wandy Rutkiewicz zdecydowało się na podzielenie swoimi wspomnieniami z panią Anią. Jednak dla nikogo, kto spotka się z pisarką, nie jest tajemnicą, w jaki sposób zbiera ona tak efektywnie materiały do książek.

Zofia Staniszevska

Promocja książki Arkadiusza Marka

Arkadiusz Marek, autor książki „(Nie)zwykli – historie ostatnich uczestników i świadków II wojny światowej”, jest mieszkańcem Czarnej Wsi. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Grodzisku Wlkp. Od najmłodszych lat interesował się historią. Książka, której promocja odbyła się 20 marca w Czytelnii Grodzkiej Biblioteki Publicznej jest pierwszą, ale nie ostatnią, jak zapowiada autor, publikacją opartą na wspomnieniach jego rozmówców. Bez względu na pogodę docierał rowerem do świadków tamtych dni. Czasami były to miejsca oddalone od siebie o wiele kilometrów. Zebrał i przedstawił życiorysy 23 osób, które zdecydowały podzielić się swoją historią i wspomnieniami. Na premierowe spotkanie z autorem przybyli osobiście bohaterowie książki: Józef Młynarek, Jan Siejek, Władysława Florysiak i Irena Kaczmarek wraz z rodzinami. Nie zabrakło także regionalistów i nauczycieli szkół, których absolwentem jest Arkadiusz Marek. Kolejny już raz Czytelnia grodzkiej Biblioteki wy-



Fot. Grodziska BP

pełniona była po brzegi starszymi i młodszymi uczestnikami. Spotkaniu towarzyszyła bardzo życzliwa atmosfera. Były wyrazy uznania, podziękowania i burzliwe oklaski. Została doceniona pasja, zaangażowanie i poświęcenie czasu, by stworzyć dokument niebędący dziełem naukowym, a przystępną dla wszystkich lekturą. Podczas spotkania można było zakupić książkę z autografem autora.

Grodziska BP

Setne spotkanie miłośników podróży

Klub Miłośników Podróży Przez kontynenty działający w nowotomyskiej bibliotece obchodził swój jubileusz. 19 marca odbyło się już setne klubowe spotkanie. Wraz z Robertem Gondkiem klubowicze odkrywali Ekwador i Wyspy Galapagos.

Jako że podróżnik uwielbia nade wszystko fotografować zwierzęta, opowiedział też o zamieszkujących Wyspy Galapagos gigantycznych żółwiach słoniowych, iguanach, fregatach i głup-takach.

Robert Gondek za konsekwentną realizację projektu „W drodze na najwyższe szczyty Afryki”, mającego na celu zdobycie najwyższych szczytów w każdym afrykańskim kraju, otrzymał wyróżnienia w kategorii WYCZYN ROKU 2016 podczas Kolosów w Gdyni, czyli największego i najbardziej prestiżowego festiwalu podróżniczego w Polsce.

MiBP Nowy Tomysł

Najsłynniejszy kajakarz świata w Odolanowie

Fot. BPGiM Odolanów



11 kwietnia w Bibliotece Publicznej Gminy i Miasta w Odolanowie odbyło się spotkanie z Aleksandrem Dobą, który jako pierwszy Polak przepłynął kajakiem z Polski do Narwiku, a po przejściu na emeryturę spełnił marzenie życia – przepłynął kajakiem Atlantyk. Uhonorowany m.in. tytułem Podróżnika Roku 2015 „National Geographic”, jest obecnie jednym z najsłynniejszych w świecie podróżniczym Polaków.

Jaki jest najsłynniejszy kajakarz świata podczas spotkań z czytelnikami i słuchaczami opowieści z wypraw? Świetnie przygotowany

na merytoryczną, ale okraszoną ciekawostkami prelekcję, jak z rękawa sypie danymi technicznymi samodzielnie zaprojektowanego kajaka morskiego i danymi klimatycznymi tak niezbędnymi podczas wypraw. Umie wciągnąć do rozmowy dziecięcą publiczność, rozśmieszyć dorosłych, zaciekać przygodami młodzieży. Cierpliwie wyjaśnia zawile dla postronnego słuchacza kwestie prądów morskich i z uśmiechem mówi o spotkaniach z rekinami.

W jego opowieści przewijają się wątki osobiste np. kontaktu z rodziną ze środka oceanu, ale także opisy oficjalnych spotkań i wywiadów po zakończeniu wypraw. W każdym z nich podróżnik przede wszystkim pokazuje, jak nie bać się marzeń na emeryturze, jak je spełniać na przekór wszystkiemu i wszystkim (bo wszyscy stukali się w głowę, kiedy mówił o swych planach przed pierwszą próbą wypłynięcia na Atlantyk). Prawie dwugodzinne spotkanie zakończyło się podpisywaniem książek i wieloma wspólnymi fotografiami.

Jagoda Koprowska

Spotkanie z Karoliną Kubilus

2 marca Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Krzyżu Wielkopolskim gościła pisarkę – Karolinę Kubilus. Autorka pochodzi z Trzcianki, jest absolwentką filologii polskiej i dyrektorem szkoły w Łomnicy. Wcześniej pracowała również jako redaktorka Trzcieńskiej Telewizji Lokalnej oraz w „Gazecie Trzcieńskiej”. W ostatnim czasie zajęła trzecie miejsce w plebiscycie „Głosu Wielkopolskiego” „Osobowość Roku” w kategorii Kultura.

Autorka, przybyła na zaproszenie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury oraz Biblioteki Publicznej w Krzyżu Wielkopolskim, opowiadała nie tylko o swoich książkach i warsztacie pisarskim. Publiczność pytała również o pozostałe pasje Karoliny Kubilus, wśród których znajduje się teatr, muzyka i podróże. Rozmowy o perypetiach powieściowych bohaterów przeszły w rozmowy o sprawach ważnych i tych mniej istotnych dla każdego z nas, po prostu rozmowy o życiu.

KH

Rejs po wybrzeżu Norwegii w bibliotece...

Fot. BPMiG Zduny



Wieczór 12 kwietnia w Bibliotece Publicznej w Zdunach upłynął na opowieści o rejsie po wybrzeżach Norwegii. O swojej podróży statkiem Costa Pacifica opowiedziały siostry: Hanna Janik i Ewa Szajna. Opłynęły one wybrzeża Norwegii w lipcu 2017 roku.

Wnętrze statku przedstawiła pani Hania. Jej opowieść uzupełniały zdjęcia wyglądu statku, dane dotyczące jego wielkości: aż 17 pokładów i 290 metrów długości. Sale i restauracje, jakie

znajdowały się na pokładzie, urządzone były w stylu muzycznym. Gustowne wnętrza, baseny, a także sale bankietowe, w których odbywały się różnego rodzaju atrakcje, tj. nauka tańca, pokazy kulinarne czy koncerty, były dostępne dla wszystkich uczestników rejsu.

O samej podróży opowiedziała druga z sióstr – pani Ewa. Dowiedzieliśmy się, jakie miejscowości mieli okazję zwiedzić pasażerowie. Podczas prezentacji pani Ewa ukazała niezwykle zdjęcia z miejscowości takich jak Nordkapp, czyli najdalej wysunięta miejscowość Norwegii, Alesund czy Bergen, w której zobaczyliśmy Bryggen, tj. dzielnicę zabytkowych budynków wpisanych na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowo-Przyrodniczego UNESCO.

Na koniec prezentacji pani Ewa przybliżyła zebranym zwyczaj, jakie panują w Norwegii oraz opisała najpiękniejsze fiordy, które razem z siostrą miała okazję zobaczyć. Podziwianie Norwegii zakończył film nagrany podczas wyprawy.

Drugie spotkanie, tym razem dla młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Zdunach oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, odbyło się dzień później. Ewa Szajna zaprezentowała Norwegię młodemu pokoleniu. Spotkania zorganizowane zostały w ramach cyklu „Nasze podróże”.

BPMiG Zduny

Problemy konsumentów w życiu codziennym

28 lutego w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu w ramach cyklu Biblioteka Porad Praktycznych odbyło się spotkanie z powiatowym rzecznikiem konsumentów – Ireneuszem Józefowskim. Opowiedział on o najczęstszych problemach, z jakimi borykają się konsumenci w życiu codziennym. Zwrócił uwagę na umowy zawierane poza przedsiębiorstwem, czyli odwiedziny „miłych osób”, sprzedaż na odległość i zakupy w sprzedaży tradycyjnej. Zalecał ostrożność wobec „sympatycznych” nieznajomych, a także wobec korzystania z zaproszeń na pokazy do restauracji czy innych lokali.

Instytucja rzecznika konsumentów została powołana w 1999 roku. Jego rolą jest przede wszystkim udzielanie porad i informacji prawnej. Rzecznik pomaga wyłącznie konsumentom, a nie firmom. Warto korzystać z porad rzecznika w sytuacjach naruszenia naszych praw jako konsumentów. Z pewnością doradzi i zadba o nasze dobro.

MiPBP Nowy Tomyśl

O „Bibliotekarkach” i nie tylko

O początkach swojej literackiej pasji i osobistych wątkach w twórczości 20 lutego opowiedziała goszcząca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Turku pisarka i dziennikarka – Teresa Monika Rudzka.

Teresa Monika Rudzka w 2010 roku zadebiutowała dobrze przyjętą powieścią „Bibliotekarki”. W swoim dorobku ma jeszcze kilka pozycji. Realizuje również pasję dziennikarską, pisząc historie do różnych kobiecych magazynów.

Podczas spotkania Autorka zdradziła, jak powstała jej debiutancka książka „Bibliotekarki” oraz pokrótce przybliżyła swoją pozostałą twórczość, podkreślając uniwersalność poruszanych w niej tematów. Wspomniała także

o swojej najbardziej osobistej książce – „Zawsze będę cię kochać” – poruszającej historii o niezwyklej więzi między matką i córką.

Pisarka chętnie odpowiadała na pytania. Uczestnicy spotkania mogli się między innymi dowiedzieć, co ją inspiruje i motywuje do pisania, co skłoniło do zmiany zawodu, w jaki sposób osobiste doświadczenia wpływają na jej twórczość czy wreszcie jakie są jej literackie plany.

Sympatyczne spotkanie zakończyło się autografami w zakupionych książkach i wspólnymi fotografiami.

MBP Turek

Cisza i pękający lód



tysięcy w ciągu roku – odczuwalne były głównie w nocy, wtedy podobno najlepiej słyszeć Bajkał. Nasz podróżnik niejednokrotnie widział już w wyobraźni pękający pod sobą lód. Jak sam powiedział, „statystycznie szanse na taki obrót spraw są jak wygrana w totolotka – czyli całkiem możliwe”.

Jakub Rybickiego słuchało blisko 140 osób. Największe zainteresowanie budziły wyjątkowe zdjęcia towarzyszące jego opowieści. Autor zdobył za nie wiele nagród, m.in. Travel Photographer of the Year. Liczne pytania publiczności dotyczyły głównie radzenia sobie z zimnem

i kosztów wyprawy, które wyniosły około 1500 zł (nie licząc kosztu zakupu sprzętu). Możliwość przymierzenia „polarnej” kurtki okazała się kuszącą, zarówno dla czytelników, jak i dla pracowników biblioteki.

Wtorkowe przedpołudnie w bibliotece w Koziegłowach było okazją do poznania człowieka posiadającego nietuzinkową pasję. Swoim wystąpieniem starał się udowodnić młodym ludziom, że każde, nawet najbardziej abstrakcyjne marzenie, można zrealizować. Wystarczy głowa pełna pomysłów, determinacja, otwartość na świat i ludzi.

**Agnieszka Jopp
GBP w Czerwonaku**

Poezja Barbary Górniaczyk w Pyzdrach

23 lutego w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Pyzdrach pojawiło się wielu gości, by wysłuchać poezji Barbary Górniaczyk – mieszkanki Pyzdr.

Pani Barbara jest absolwentką Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, kierunku pielęgniarstwo. Jej przygoda z pisaniem rozpoczęła się od opublikowania wierszy na portalu społecznościowym. Obecnie poezje

autorki można znaleźć już w szesnastu antologiach.

Piękne, pełne refleksji i głębi, ale także humoru wiersze zaprezentowane zostały przez mieszkańców oraz rodzinę poetki. Całości dopełniła oprawa muzyczna w wykonaniu Mirosława Wawrzyniaka oraz specjalnie przygotowana scenografia tworząca niezwykle nastroj.

MGBP Pyzdr

To był piękny wieczór!

2 marca biblioteka w Ryczywole przygotowała wieczornicę poświęconą 40-leciu pracy artystycznej Marii Kogut. Sala Gminnego Ośrodka Kultury szczelnie wypełniła się gośćmi chcącymi pogratulować poetce jej jubileuszu. Program przygotowany przez pracowników biblioteki we współpracy z Gimnazjum im. Jana Pawła II poprowadził zebranych przez główne wątki twórczości artystki. Recytacje i śpiew w wykonaniu uczniów i absolwentów ryczywolskiego gimnazjum, a także Lecha Farona przeplatały się z wypowiedziami pani Marii. Słowa poezji wzruszały, bawiły, skłaniały do refleksji, a dorobek artystyczny napawał dumą, że Maria Kogut to Nasza artystka.

BP Ryczywół

„Krioterapia. To warto wiedzieć”

23 marca w Bibliotece Publicznej Gminy Grodziec odbyło się spotkanie autorskie Zbigniewa Kołby – autora książki „Krioterapia. To warto wiedzieć”, który przybył do Grodzca na zaproszenie kierownik biblioteki Katarzyny Gromali. Znany i ceniony w środowisku specjalista do spraw rekreacji ruchowej przekazał zebranym praktyczne informacje na temat zdrowia oraz przedstawił zagadnienia kluczowe dla utrzymania właściwej kondycji psychofizycznej organizmu.

Tematem przewodnim spotkania było przybliżenie problematyki leczenia niską temperaturą, zwłaszcza pacjentów w średnim i starszym wieku, którzy panicznie boją się chłodu, a na słowo „zimno” dostają „gęsiej skóry”. Przy okazji poruszono także kilka innych, ważnych kwestii, związanych m.in. z przyswajalnością witamin i minerałów, leczeniem bezsenności, zimnych stóp, dłoni, wrzodów żołądka, dwunastnicy, przyczynami i skutkami braku kolagenu w stawach, powstawania osteoporozy, przynębienia i wypalenia organizmu.

Te i inne przydatne informacje stanowiące swoistą receptę na dobre samopoczucie i utrzymanie właściwej kondycji organizmu były treścią prezentowanej książki, która jest dostępna w naszej bibliotece. W swojej książce autor zawarł ogrom wiedzy i doświadczenia nabytego podczas prowadzenia gabinetu krioterapii. Na zakończenie niezwykle interesującego spotkania można było nabyć książkę z dedykacją.

**Katarzyna Gromala
BPG Grodziec**

Poetycko-muzyczny wieczór w turkowskiej Bibliotece

Dzień Kobiet stał się okazją do zorganizowania w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Turku poetycko-muzycznego wieczoru dla uczestników Programu 50+. Motywem przewodnim spotkania, które odbyło się 6 marca, była właśnie kobieta, a najważniejszym punktem promocja najnowszego tomiku Jadwigi Marioli Jankowskiej – „Gdy kobieta myśli wierszem”. Poetce towarzyszył Lech Lament, który wspólnie poprowadził spotkanie. Turkowski poeta przedstawił pokrótce jej twórczość poetycką, opowiadał również o wielu innych zamilowaniach artystycznych poetki, m.in. o cudownych grafikach figuratywnych, tworzonych z małych elementów papierowych, których próbkę można było podziwiać podczas spotkania.

Muzycznym wsparciem wieczoru były podopieczne Pawła Grabary z Miejskiego Domu Kultury w Turku – Klaudia Gardzielik, Weronika Janiak oraz Aleksandra Winiarska. Pomiędzy

wierszami zabrzmiały wspaniałe poetyckie teksty wykonane przez utalentowane wokalistki: „Jeszcze w zielone gramy”, „Kiedy mnie już nie będzie”, „Miasteczko cud”, „Sonet XLIX” i „Rękawiczki”.

Niespodzianką było pojawienie się kolejnej poetki z naszego powiatu, dopiero debiutującej tomikiem „Poraniony anioł w siódlach miłości” – Małgorzaty Marcinkowskiej, która również pokazała próbkę swojej twórczości.

Wieczór zakończył się serdecznymi rozmowami Jadwigi Marioli Jankowskiej z uczestnikami spotkania. Nie zabrakło również autografów w zakupionych tomikach poezji oraz pamiątkowych fotografii. Wszystkie panie uczestniczące w spotkaniu obdarowane zostały symbolicznymi tulipanami z okazji zbliżającego się święta.

MBP Turek

Jak połączyć zawód z pasją

Z dwóch powodów spotkanie z Ewą Cielesz w nowotomyskiej bibliotece musiało się odbyć 21 marca. Powód pierwszy to początek długo wyczekiwanej astronomicznej wiosny, powód drugi to obchodzony 21 marca Światowy Dzień Poezji. Pani Ewa jest twórczynią wszechstronną. Dobrze czuje się, pisząc zarówno poezję, jak i prozę, a nawet utwory sceniczne. W Konstancinie, w którym mieszka, prowadzi trzy zespoły teatralne: „Teatraki”, „Za drzwiami” i „Miniatura” działające w Konstancińskim Domu Kultury.

Na pytanie „co jest pani zawodem – a co pasją?” z uśmiechem odpowiada, że udało jej się połączyć jedno z drugim. Teatr to jej wielka pasja od najmłodszych lat, gdyż już jako dziecko organizowała teatrzyki dla Rodziny. Jest absolwentką krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej (Filia Wrocław), a także Uniwersytetu Wrocławskiego – Wydziału Nauk Historycznych i Artystycznych.

Największe zainteresowanie na spotkaniu wzbudziła trylogia „Córka cieni”, która łączy

w sobie powieść obyczajową, mroczną baśń i historię wojenną, zahaczającą o wydarzenia na Wołyniu. Nie jest to powieść którą, można zasufladkować jako „literaturę kobiecą”. To książka dla bardzo szerokiego grona odbiorców.

Zdradzając kulisy warsztatu pisarskiego, autorka opowiedziała o wielu godzinach żmudnego poszukiwania wiadomości dotyczących lat, w których dzieje się akcja książki – dla jak najwierniejszego odtworzenia charakteru opisywanej epoki. Po wydaniu książki zdarzyła się bardzo ciekawa historia, gdyż do wydawnictwa zgłosił się czytelnik, który twierdził, że to historia życia jego matki i szukał osoby, która opowiedziała o tym autorce. Autorka sama wymyśliła postać głównej bohaterki i fabułę. Przyczynkiem do tej historii była autentyczna sytuacja (zaobserwowana przez autorkę), gdy mała dziewczynka bezzadanie rozglądała się po markecie, poszukując rodziców.

Aleksandra Suwiczak

Muzyczne marzenia

Inspiracją do kolejnego spotkania z chłopcami z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Antoniewie było opowiadanie „Cesaria. Królowa samby” Anny Onichimowskiej. Na początku zajęć młodzież zastanawiała się, czym są marzenia. Przekonała się też, że można je spełniać w każdym wieku. Po przeczytaniu fragmentów opowiadania o Cesarii chłopcy próbowali zrozumieć wybory głównej

bohaterki. Tytułowa samba stała się inspiracją do pokazania osób z terenu Wągrowca, które spełniają swoje marzenia muzyczne. Są nimi Eli, Jacob A, Bayan Brothers, G. Tomaszewski i wielu innych. Na YouTube zostali odnalezieni wykonawcy z miejscowości, z których pochodzą wychowankowie.

**Renata Wójcik
PBP Wągrowiec**

Spotkanie z Piotrem Witoniem



Fot. GBP Miedzichowo

„Nazywam się Ambroży Kleks i zapraszam wszystkie dzieci do mojej Akademii, która mieści się na ulicy Czekoladowej” – tymi słowami 2 marca rozpoczęły się spotkania literacko-teatralne pt. „Pan Kleks” prowadzone przez poznańskiego aktora Piotra Witonia. Rano do biblioteki w Miedzichowie przybyli uczniowie klas drugich i trzecich, a przed południem w Bolewicach na salę wiejską przyjechały dzieci z Przedszkola Tęczowa Kraina.

Uczestnicy spotkania przenieśli się do Akademii – miejsca, które pobudza wyobraźnię, w którym nauka jest zabawą. Pan Piotr przybliżył historię Adama Niezgódki, jednego z uczniów, któremu wcześniej nic się nie udawało i słynął ze swojej niezdarności, a po przybyciu do szkoły szybko stał się pomocnikiem pana Kleksa.

Dzieci przeżyły również przygody Szpaka Mateusza i tajemniczego chińskiego mędrca, doktora Paj-Chi-Wo.

Projekt dofinansowany przez Fundację BGK w programie „Na dobry początek”.

GBP Miedzichowo

Wierszyki łamiące języki

15 lutego w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w Bibliotece Publicznej w Skokach została przeprowadzona lekcja biblioteczna pt. „Wierszyki łamiące języki, czyli zemsta logopedy!”. Zajęcia przeprowadziła Beata Smarsz. Celem spotkania było promowanie języka ojczystego oraz zabawy językiem polskim. Prowadząca wyjaśniła uczestnikom warsztatów historię obchodów święta oraz zaprezentowała niektóre z działań i kampanii prowadzonych na rzecz języka polskiego, np. „Słowo Roku”, „Ojczysty dodaj do ulubionych”. „Rozgrzewką logopedyczną” natomiast zachęciła do czytania trudnych tekstów Małgorzaty Strzałkowskiej. Chętnych do ćwiczeń w mówieniu i czytaniu nie brakowało. Uczestnicy pracowali też w grupach, układając własne łamańce językowe.

Beata Smarsz

Tydzień z Internetem 2018 w Krotoszynie

W dniach 19-23 marca Krotoszyńska Biblioteka Publiczna wzięła udział w ogólnoeuropejskiej akcji „Tydzień z Internetem”, organizując zajęcia dla uczniów krotoszyńskich szkół podstawowych.

Motywy przewodnim tegorocznej akcji było „krytyczne myślenie” – umiejętność oceny wiarygodności informacji za pomocą odpowiednich technik i aktywności umysłowych. Biblioteka przygotowała dla uczestników prezentację, dzięki której mogli dowiedzieć się, jak sprawdzać wiarygodność informacji zawartych w internetowych artykułach, czym jest „fake news” oraz zobaczyć kilka iluzji optycznych. Uczniowie chętnie odpowiadali na pytania prowadzących i przedstawiali swoje sposoby na rozszyfrowywanie kłamstw w sieci.

Podczas każdego spotkania uczestnicy mieli okazję rozwiązać zagadkę detektywistyczną. Za pomocą dowodów dotyczących sprawy analizowali przyczynę i okoliczności, w jakich zginął dziennikarz badający motyw nielegalnego składowiska odpadów. Uczniowie dokładnie i z zaangażowaniem przyglądali się poszlakom. Pod koniec zajęć łączyli wątki w celu napisania krótkiego artykułu prasowego. Pomimo posiadania tych samych dowodów każda grupa inaczej przedstawiała historię zabójstwa.

Zajęcia przygotowali bibliotekarze: Mateusz Jędrzejak oraz Klaudia Mielcarek. Łącznie w „Tygodniu z Internetem” wzięło udział 133 uczniów.

KBP

Śpiewająca biblioteka!

Wiele radości uczniów Samorządowej Szkoły Podstawowej w Pyzdrach wywołało spotkanie z Edytą i Robertem Zarębskimi, które odbyło się w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Pyzdrach 10 kwietnia pod hasłem „Śpiewająca biblioteka!”.

Edyta Zarębska to autorka oraz ilustratorka wielu książek dla dzieci. Za powieść dla młodych czytelników pt. „Wilk i ziarenko miłości” otrzymała wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie im. Astrid Lindgren organizowanym przez Fundację „ABCXXI – Cała Polska Czyta Dzieciom”. Podczas spotkań autorskich pisarka wraz ze swym mężem Robertem Zarębskim, muzykiem i kompozytorem, przenoszą widzów w baśniowy świat.

Spotkanie w pyzdrowskiej bibliotece rozpoczęło się krótkim wprowadzeniem, podczas którego pisarka opowiedziała o swoim dzieciństwie i marzeniach. Następnie głos zabrał muzyk, by przeczytać gościom fragment książki pt. „Opowieści Babci Gruni”, podkreślając jak ważna jest mimika, podział na role oraz intonacja. Jednak dzieci najchętniej zaangażowały się w odgadywanie postaci z rysunków tworzonych przez ilustratorkę.

Wtorkowe wydarzenie zakończyło się wspólnym śpiewaniem piosenki pt. „Śpiewająca biblioteka” skomponowanej przez Roberta Zarębskiego.

Katarzyna Kuchcińska

Magiczne szycie

Projekt młodzieżowy „Magiczne szycie...” działający w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kępnie rozwija skrzydła, możliwości i wyobraźnię uczestników. Szyjemy coraz lepiej, zaczynamy projektować przebrania na Festiwal Fantastyki Pyrkon, na którym mamy zamiar zaprezentować nasze stroje i podpatrzeć inne. Będziemy się tam także inspirować pomysłami na ciekawe działania w naszym mieście, które po powrocie wykorzystamy.

Maszyny coraz lepiej nas słuchają, bo za nami już dwa warsztaty z podstaw szycia, a pani instruktor pokazuje nam coraz bardziej skomplikowane rzeczy. Na poprzednich warsztatach poznawaliśmy różne techniki szycia i przyniosło to efekty. Nasze pierwsze projekty zostały ukończone! Mamy torby! Kolejne nasze spotkanie odbędzie się w sklepie z materiałami, w którym zakupimy materiały i dodatki, z jakich powstaną nasze stroje. Teraz obmierzamy się i liczymy, ile metrów materiału będzie nam potrzebnych.

Projekt „Magiczne szycie barwi twoje życie” jest realizowany dzięki pozyskaniu przez Stowarzyszenie Kulturalne Euro-Art działające przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kępnie dofinansowania w Programie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności – „Równać Szanse 2017 – Regionalny Konkurs Grantowy”, realizowanym przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży.

PBP Kępno

„Pachnąca biblioteka” Joanny Krzyżanek

W ramach VIII Festiwalu Literackiego „Preteksty” w Bibliotece Publicznej Miasta Gniezna gościliśmy pisarkę dla dzieci Joannę Krzyżanek, autorkę zabawnych i edukacyjnych serii o Lamelli Szczęśliwej, Cecylce Knedelek czy Kurze Adeli. Gościa przywitani Piotr Wiśniewski, organizator Festiwalu „Preteksty”, i Janusz Ambroży, dyrektor gnieźnieńskiej księgarni, oraz dzieci ze szkół podstawowych nr 6, 9 i Milenium.

Joanna Krzyżanek opowiedziała o swojej pierwszej książce napisanej w dzieciństwie – te pierwsze próby literackie przechowywała babcia autorki przez wiele lat, aby stały się największym skarbem, pełnym wspomnień. Pisarka zabrała uczestników spotkania do pachnącej biblioteki, pełnej aromatu czekolady, truskawek i cytryn. „Bajka pachnąca truskawkami”, „Bajka pachnąca cytryną” oraz „Bajka pachnąca czekoladą” Joanny Krzyżanek to książki, które pachną, wystarczy potrzebę dłonią o stronicę, a każdy czytelnik poczuje niesamowity zapach.

mojoty zapach.

Później autorka przybliżyła dzieciom historię właścicieli sklepu z czekoladami, Balbina i Hilarii, którzy postanowili wyruszyć w podróż dookoła świata. Musieli jednak jeszcze znaleźć kogoś, kto zaopiekuje się ich ukochanym sklepem z łakociami, więc zorganizowali czekoladowy konkurs, do którego zgłosili się kominarz, handlarka jajkami, mleczarz, kapelusznik, rybak, malarka, zegarmistrz oraz latarnik. Niezwykła próba miała wyłonić zwycięzcę i tym samym przyszłego właściciela sklepu. Autorka snuła historię, a zadaniem dzieci było odgadnięcie, który z bohaterów wygrał czekoladowy konkurs. Historia Balbina i Hilarii była pouczającą opowieścią o marzeniach, poświęceniu



Fot. BPM Gniezno

i walce z własnym łakomstwem. Na zakończenie spotkania dzieci mogły uzyskać autografy oraz zakupić książki. Spotkanie z Joanną Krzyżanek potwierdziło, że literatura może poruszać wszystkie zmysły, inspirując do wielu kreatywnych działań oraz pasji.

BPM Gniezno

Zakodowana biblioteka

Cyfryzacja wkracza w każdą dziedzinę życia i dotyka każdego z nas. Programowanie nie jest już zarezerwowane tylko dla informatyków. Coraz więcej przedszkoli, szkół, bibliotek i innych placówek kulturalno-oświatowych podejmuje działania związane z nauką i popularyzacją nowych technologii.

Naprzeciw dokonującemu się postępowi w dziedzinie technologii informacyjno-komunikacyjnej oraz nowym trendom wychodzi również złotowska biblioteka, poszerzając swoją ofertę o zajęcia z podstaw programowania. Od stycznia organizowane są spotkania dla najmłodszych w ramach projektu „Kodowanie na Wyspie Książek”. Przedшкоlaci oraz uczniowie szkół podstawowych mają w nich możliwość uczenia się logicznego myślenia, rozwiązywania problemów i kreatywnego myślenia. A wszystko to poprzez zabawy z kodowaniem offline, czyli na dywanie, bez użycia nowych technologii, oraz kodowanie online przy wykorzystaniu Ozobotów i tabletek.

Jednym z pierwszych działań w ramach realizowanego projektu były zajęcia podczas ferii zimowych zatytułowane „Zimowa Paka Kodomaniaka”. Uczestniczyła w nim 30-osobowa grupa dzieci w wieku szkolnym. Na zajęciach pt. „Zakoduj się w bibliotece” wszystkie zadania i zabawy odbywa-

ły się offline. Dzieci kodowały przy wykorzystaniu dużej maty rozłożonej na dywanie i kolorowych klocków z obrazkami oraz kolorowych kubeczków. Każdy miał też okazję zmierzyć się z dyktandem graficznym. Natomiast podczas zajęć pt. „Mój przyjaciel Ozobot” uczestnicy, przy pomocy białej kartki i kolorowych pisaków, programowali drogę poruszania się małego robota. Po wstępnej instrukcji obsługi Ozobota dzieci rysowały dla niego komendy, a następnie on wykonywał ich polecenia. Efektem końcowym zajęć było stworzenie wspólnej mapy Baśniowej Krainy, po której Ozoboty sprawnie się poruszały.

Wśród innych działań podczas ferii zimowych były zajęcia, podczas których dzieci wybrały się w podróż na Księżyc śladem trzech astronautów. Uczestnicy przebrali się za kosmonautę, wystrzelili niejedną rakietę, a na koniec stworzyli papierowego ufoludka. Inną propozycją były zajęcia integracyjne na temat uczuć. Dzieci słuchały opowiadań o miłości i przyjaźni, wzięli udział w zabawach z chustą, kolorową włóczką, a także malowali piękne walentynkowe serca.



Fot. MBP Złotów

Celem projektu „Kodowanie na Wyspie Książek” jest wprowadzenie do oferty MBP nowej, świeżej propozycji zajęć, która odpowie na potrzeby czytelników oraz przyciągnie nowych użytkowników. Dlatego nauka programowania przez zabawę Ozobotami i różnorodnymi aplikacjami na tablety na dłużej zagości w złotowskiej bibliotece. Kodować będą najmłodszy w Oseskowym Klubiku Bajkowym, grupy zorganizowane ze szkół i przedszkoli z miasta i okolic, rodzice z dziećmi w Klubie Czytających Rodzin, a także uczniowie w Klubie Młodego Programisty „KodoManiacy”.

Środki na ten cel Miejska Biblioteka Publiczna uzyskała w drodze konkursu programu „Na dobry początek!” Fundacji BGK.

MBP Złotów

Spotkanie z Iwoną Chmielewską

12 kwietnia gościem Biblioteki Publicznej i Centrum Kultury im. Kazimierza Iłakowiczówny w Trzciance była Iwona Chmielewska, autorka i ilustratorka książek dla dzieci i dorosłych. Spotkanie uczniów szkół podstawowych z artystką było doskonałą okazją do bliższego poznania jej twórczości.

Iwona Chmielewska tworzy wyjątkowe picturebooki, czyli książki, w których treść i ilustracje są tak samo ważne. W Polsce autorka znana jest najmłodszym z takich książek jak „Pamiętnik Blumki”, „Kłopot”, „Cztery zwykłe miski” czy „W kieszonce”. Jej twórczość została zauważona i doceniona na świecie. Pisarka przedstawiła swoim czytelnikom kilka autorskich książek. Dzieci miały wyjątkową i niepowtarzalną okazję wysłuchania i obejrzenia historii, które nie zostały wydane w języku polskim. Uczniowie byli bardzo zaintrygowani procesem twórczym, dlatego zadawali wiele pytań o pracę nad książką. Autorka opowiedziała o szukaniu inspiracji, zbieraniu potrzebnych materiałów, tworzeniu tekstu i przepięknych ilustracji. Dzieci dowiedziały się także, jaką drogę musi przebiec książka od momentu napisania do wydania.

Książki autorstwa Iwony Chmielewskiej są dostępne w trzcianieckiej bibliotece, zachęcamy do zapoznania się z jej twórczością.

JSz

Spotkanie młodzieży z Agnieszką Tyszką

W ramach cyklu Pisarz nas gości, którego organizatorem była Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu, pisarka Agnieszka Tyska odwiedziła międzychowską bibliotekę. 22 marca zabrała do świata swojej twórczości młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Miedzichowie. Agnieszka Tyska jest autorką powieści, bajek, opowiadań, słuchowisk radiowych i scenariuszy teatralnych. W 2005 roku otrzymała

Nagrodę im. Kornela Makuszyńskiego za książkę „Róże w garażu”. Wydała około czterdziestu książek dla dzieci i młodzieży. Pisarka na spotkaniu mówiła o sobie, że jest szczęśliwą i to z wielu powodów. Przede wszystkim dlatego, że robi to, co lubi, a lubi między innymi czytać książki i do tego przekonywała młodych słuchaczy.

GBP Miedzichowo

„Czytając wyobraźnią” – konkurs dla przedszkolaków

„Czytając wyobraźnią” to konkurs ogłoszony w marcu przez Oddziały Dziecięce Filii nr 1 i Filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu.

Celem konkursu było zainteresowanie dzieci książką, popularyzowanie literatury dziecięcej, kształtowanie języka, wyobraźni, wrażliwości oraz przezwyciężenie nieśmiałości u najmłodszych. Konkurs skierowany był do dzieci w wieku 5 lat ze wszystkich publicznych i niepublicznych przedszkoli miasta Kalisza. Zadaniem uczestników było opowiedzenie historii przedstawionej na obrazkach w książce. Jury przy ocenie brało pod uwagę poprawność językową, płynność opowiadania, a przede wszystkim dziecięcą wyobraźnię.

Komisja konkursowa w składzie: Anna Katarzyna Raczek, Izabela Król i Emilia Ratajczyk-Szczupak – przedstawiciele Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu, po wysłuchaniu uczestników postanowiła przyznać cztery równorzędne tytuły Zwycięzcy konkursu: Ludwice Banat z Niepublicznego Przedszkola im. Marii Konopnickiej, Mai Filipczak z Niepublicznego Przedszkola Kid's Academy, Poli Józefowskiej z Publicznego Przedszkola nr 19 z Oddziałami Integracyjnymi, Lenie Włodarczyk z Publicznego Przedszkola nr 27 „Radość”.

**Emilia Ratajczyk-Szczupak,
Izabela Król**

Spotkania z Agnieszką Tyszką w Gostyniu i Pępowie

Fot. Halina Radola



23 marca Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Gostyń zorganizowała w Gostyniu i Pępowie spotkania z Agnieszką Tyszką – autorką około 40 książek dla dzieci i młodzieży, słuchowisk radiowych oraz scenariuszy teatralnych. W imprezie w Gostyniu uczestniczyli uczniowie klas

IV, a w Pępowie uczniowie kl. I i III. Uczestnicy obu spotkań wysłuchali opowieści pisarki o tym, jak, co i dla kogo pisze oraz fragmentów jej książek. W Gostyniu uczniowie w grupach wykonywali ćwiczenie polegające na dopisaniu treści do wyrażen wymyślonych przez Agnieszkę Tyszkę. W Pępowie spotkanie zdominowały tematy związane z wiosną.

Dzieci zadawały autorce wiele pytań, dzięki którym dowiedzieliśmy się nie tylko o samych bohaterach książek Agnieszki Tyski, ale także o jej córkach, które często były ich pierwowzorami, o pasjach ogrodniczych, o wydarzeniach autentycznych, jakie wykorzystuje w swojej twórczości.

Po spotkaniach młodzi czytelnicy mieli możliwość zakupu książek i uzyskania autografu autorki.

Halina Radola

Uczta literacka z Agnieszką Tyszką

W ramach projektu „Pisarz nas gości” 22 marca Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Nowym Tomyślu gościła Agnieszkę Tyszkę – autorkę książek dla dzieci i młodzieży, laureatkę Nagrody im. Kornela Makuszyńskiego za książkę „Róże w garażu”. Dostępny w naszej bibliotece cykl książek o „Zosi z ulicy Kociej” nieustannie zdobywa serca młodych czytelników.

Na spotkanie z Agnieszką Tyszką była zaproszona młodzież z klasy 7 c ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Marii Skłodowskiej-Curie.

Podczas spotkania autorka zachęcała młodzież do czytania swoich książek, opowiadała o tym, jak zaczęła się jej przygoda z pisaniem, których bohaterów książkowych stworzonych przez siebie szczególnie lubi, skąd czerpie inspirację.

Młodzi słuchacze z nowotomyskiej szkoły chętnie i aktywnie uczestniczyli w spotkaniu z autorką. Na zakończenie wszyscy otrzymali pamiątkowe zakładki z autografem.

Małgorzata Kaczmarek

„Płynie woda, płynie...”

„Płynie woda, płynie...” – to kolejny temat zajęć Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wągrowcu w ramach cyklu Przedszkolaki w bibliotece. W marcu przypada Światowy Dzień Wody. To stało się okazją do uświadomienia dzieciom, jak cennym skarbem jest woda. Jak mało jest tej zdatnej wody do picia na świecie, oraz jak ją efektywnie wykorzystywać. Na zajęciach dzieci poznały sposoby jej oszczędzania, stany skupienia oraz jej rodzaje. Zarówno starsi, jak i młodszy uczestnicy byli bardzo

uważni i brali aktywny udział w zajęciach. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się doświadczenia przeprowadzane z wodą pokazujące, co pływa, a co tonie oraz co się rozpuszcza, a co nie. Im dzieci starsze, tym wyobraźnia większa. To właśnie od nich dowiedzieliśmy się o „tajnych rurach” umieszczonych pod piaskami pustyni, transportujących wodę do oaz. W warsztatach do tej pory brało aktywny udział 269 dzieci.

Elżbieta Chojnacka

Uczyli się krytycznego myślenia

Jak ocenić wiarygodność informacji znalezionej w Internecie? Jak rozpoznać informację fałszywą (tzw. fake news?) Co zrobić, by spojrzeć na to samo wydarzenie z innej perspektywy? Na te pytania próbowali odpowiedzieć uczniowie klasy V a ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku oraz seniorzy, którzy wzięli udział w warsztacie „Wiadomości ze świata”.

Wielopokoleniowe spotkanie odbyło się 23 marca w sali konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Turku w ramach ogólnoeuropejskiej kampanii „Tydzień z Internetem”. Tegorocznej akcji towarzyszyło hasło: krytyczne myślenie. Na uczniów i seniorów czekała... gra. Uczestnicy musieli wcielić się w rolę reporterów i reporterek odpowiedzialnych za rubrykę popularnego serwisu internetowego „Wiadomości ze świata”.

Dziennikarskie drużyny otrzymały do wykonania cztery zadania, dzięki którym mogły lepiej przygotować materiały do swojego serwisu. Były to ćwiczenia ściśle związane z poszukiwaniem informacji w Internecie, ale również zadania graficzne. Najtrudniejsza do wykonania okazała się ocena przygotowanych zdjęć miast sfotografowanych nocą. Były to fotografie wielkich afrykańskich metropolii, tymczasem młodzież była przekonana, że są to miasta w państwach wysoko rozwiniętych. Zadanie pokazało, jak często kierujemy się w swoich ocenach stereotypami, nie oceniamy informacji z kilku perspektyw i nie sprawdzamy ich wiarygodności.

Tydzień z Internetem to ogólnoeuropejska kampania koordynowana przez organizację pozarządową All.Digital. Koordynatorem polskiej edycji jest Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, wspierana przez liczne grono partnerów.

Opiekunem grupy uczniów, którzy wzięli udział w turkowskiej odsłonie akcji, był Zbigniew Pawlak, zaś warsztaty przygotował bibliotekarz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Turku Marcin Michalak.

MBP Turek

Telewizja i internet – pomagają czy szkodzą?

Czy telewizja i internet są dla dzieci zagrożeniem, czy wspomagają ich rozwój? Nad taką tezę dyskutowali uczniowie klas czwartych Szkoły Podstawowej w Siedliszku wraz z polonistką Mirosławą Orłowską podczas debaty, która odbyła się 1 marca w bibliotece filialnej (gm. Trzcianka).

Temat dyskusji wiązał się z Obchodami Dnia Bezpiecznego Internetu w szkole. Na wstępie

uczestnicy zapoznali się z definicją słowa debata. Klasy zostały wcześniej podzielone na grupy zwolenników oraz przeciwników tezy. Głos w debacie należał do wcześniej wytypowanych uczniów, którzy pod opieką bibliotekarki przygotowywali wystąpienia i plakaty. Po wysłuchaniu wszystkich argumentów wywiązała się dyskusja, po której miało miejsce głosowanie. Zdania były podzielone niemal po równo, ale ostateczny

wniosek, jaki nasunął się podczas podsumowania, był taki, że w dzisiejszym świecie życie bez mediów jest praktycznie niemożliwe. Trzeba jednak pamiętać o tym, że nieumiejętne korzystanie z telewizji oraz internetu może przynieść negatywne, a czasem wręcz tragiczne skutki. Należy zatem znaleźć „złoty środek”, korzystając z mediów.

PD

Bajki na kliszy – pod wodą!

Na początku marca odbyły się ostatnie w tym sezonie „Bajki na kliszy” w ramach całorocznego projektu „Pocztajnia Malucha” Biblioteki Publicznej w Zbąszyniu wspieranego przez firmę IKEA Industry Zbąszynek w programie społecznego zaangażowania.

Na ostatnich warsztatach czytaliśmy polskie legendy, często mało znane, m.in. „O Sobotniej Górce i życiodajnej wodzie” i „Zatopione dzwony”. Opowieściom towarzyszyły piękne ilustracje na kliszach, tworzone przez najlepszych polskich rysowników. Motywem spotkania była woda, jej

czudowne, życiodajne właściwości i wodny świat. Inspiracją dla zajęć były też książki opowiadające o podwodnym świecie, np. „Pod ziemią, pod wodą” Aleksandry i Daniela Mizielińskich i fenomenalna „Co kryje morze?” Ainy Bestard, w której mali czytelnicy, dzięki specjalnym kolorowym kliszom mogą zobaczyć ilustracje, których gołym okiem nie widać.

Także tym razem uczestnicy „Pocztajni” wzięli udział w plastycznych warsztatach. Wspólnie, angażując siły rodziców, stworzyliśmy podwodny świat, korzystając z pro-

stych i tanich materiałów, które znaleźć można w każdym domu. Stworzyliśmy tym sposobem kilka sporej wielkości, kolorowych akwariów pełnych niezwykłych roślin i zwierząt. Było przy tym jak zwykle trochę bałaganu, ale było warto, bo dziecięca praca twórcza powstaje z chaosu.

W prowadzeniu i organizacji zajęć pomogły nam wolontariuszki z Zespół Szkół nr 1 w Zbąszyniu, Patrycja Tomaszewska i Patrycja Niemiec.

arg

Seniorzy poznawali smartfony w bibliotece

Od 13 lutego do 6 marca, w każdy wtorek, seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Krotoszynie brali udział w szkoleniu z obsługi smartfonów.

Biblioteka zorganizowała dla uczestników cztery spotkania, podczas których seniorzy uczyli się obsługiwać dotykowe telefony oraz poznawali ich możliwości. Na pierwszych zajęciach odpowiedzieliśmy na pytanie „co to jest smartfon?” oraz udało się omówić wszystkie podstawowe czynności związane z korzystaniem z nowoczesnych telefonów.

Podczas drugich zajęć skupiliśmy się na pisaniu i odczytywaniu wiadomości SMS. Uczestnicy dowiedzieli się, jak urozmaicić wiadomość z użyciem zdjęć i „uśmiezków”,

wysłać ją do wielu odbiorców oraz jak napisać SMS głosem. Podczas trzecich zajęć uczyliśmy się fotografii oraz nagrywania filmów.

Czwarte zajęcia zostały poświęcone nauce Google Play – usługi pozwalającej instalować aplikacje w telefonie. Spotkania zostały przygotowane i przeprowadzone przez bibliotekarza Mateusza Jędrzejaka.

Mamy nadzieję, że zajęcia pozwoliły seniorom lepiej poznać smartfony. Korzystanie z nich staje się powoli nieuniknione, ze względu na to, że producenci wycofują się z tworzenia kolejnych modeli „prostych” telefonów.

KBP

Spotkanie w Klubie Mam z pedagogami

15 marca w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbyły się zajęcia z pedagogami z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Krotoszynie pt. „Zabawy przeciw agresji”. Zajęcia skierowane były do dzieci i rodziców z Klubu Mam.

Proponowane zabawy miały na celu uświadomienie dzieciom i rodzicom, że konflikty nie muszą przeradzać się w walkę sił i awantury, a agresja nie rozwiązuje konfliktów. Dzieci poznały sposoby rozładowania złości poprzez zabawy ruchowe (zabawa z pociągami, ludzkie emocje, gazetowe zabawy, zabawy przy muzyce wyzwalające pozytywne emocje, rysowanie złości).

Zajęcia prowadziły Marzena Wolkenstein oraz Lidia Wasielek.

Marlena Nabzdyk

Zimowe warsztaty mehendi

Orientalna magia zdobienia ciała henną była przedmiotem drugich już warsztatów w Klubie Rękodziela Fantazja, działającym w nowotomyskiej bibliotece. Poprowadziła je pracująca na co dzień w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu, a w wolnych chwilach zajmująca się sztuką mehendi Klaudyna Bronowska.

W pierwszej części warsztatów pani Klaudyna opowiedziała, czym jest henna, jaka jest jej historia i zastosowanie w kosmetyce. Pokazała znaczenie symboliczne malowania ciała i rytuały z tym związane. Obecnie na warsztatach panie dowiedziały się, że mehendi wywodzi się z czasów starożytnych i już przeszło 5000 lat temu kobiety zdobiły swoje ciała i włosy henną. Obecnie mehendi powszechnie stosuje się podczas ceremonii ślubnych w Indiach. Pannie młodej przyozdabia się dłonie i sto-

py w określone wzory, które mają zapewnić pomyślność w życiu.

W części praktycznej uczestniczki zajęć poznały najbardziej charakterystyczne wzory hinduskie i arabskie oraz popularną technikę aplikacji henny za pomocą różków. Stworzyły własne, niepowtarzalne wzory.

Oryginalne wzory zostały wykonane naturalną, brązową henną sprowadzaną z Indii. To kobiece, kameralne spotkanie ze sztuką mehendi było wyjątkowo klimatyczne z powodu przyjemnego zapachu wydzielanego przez hennę, ale również dlatego, że po raz kolejny uczestniczki warsztatów wyniosły z nich „pamiątkę na dłużej” w postaci tymczasowego tatuażu.

MiPBP Nowy Tomyśl

ABC dobrego snu

W Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Pleszewie 26 marca odbyły się warsztaty „ABC dobrego snu i profilaktyka bezsenności”. Warsztaty prowadziła Anna Korobczak z Pracowni Psychologii i Psychoprofilaktyki w Poznaniu. Podczas warsztatów uczestnicy poznali przebieg procesu snu i zmian zachodzących w jego obrazie wraz z wiekiem. Dowiedzieli się również, jak rozpoznawać zachowania mogące utrudniać prawidłowy sen, czym jest zjawisko bezsenności i jak przeciwdziałać jego przewlekłej formie. Na zakończenie warsztatów uczestnicy poznali kilka ćwiczeń relaksacyjnych sprzyjających zasypianiu.

BPMiG Pleszew

Recital Katarzyny Żak w Kaliszu

Fot. Marcin Galant, Mieczysław Zaremba



Katarzyna Żak – znana aktorka i wokalistka – była gościem spotkania zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Adama Asnyka w Kaliszu dla swoich czytelników. W Klubie Komoda Residence 8 marca, w Dzień Kobiet, odbył się wyjątkowy recital. Katarzyna Żak śpiewała piosenki Wojciecha Młynarskiego, Agnieszki Osieckiej, Jana Jakuba Należytego, Mariana Hemara, Piotra Bukartyka, Magdy Czapińskiej, Juliana Tuwima, Andrzeja Poniedziałkiego i Artura Andrusa. Każdy utwór muzyczny poprzedzały opowieści i anegdoty związane z pracą aktorki, pio-

senkarki, a także żony i matki.

Katarzyna Żak jest ambasadorką dwóch akcji czytelniczych w Polsce: „Cała Polska czyta dzieciom” i „Czytam sobie”. Mówiła o tym, jak ważne jest czytanie książek najmłodszym i posługiwanie się poprawną polszczyzną. Wybór repertuaru nie był przypadkowy i padł właśnie na „Piosenki z dobrym tekstem”.

Spotkanie przebiegło w znakomitej atmosferze. Pani Katarzyna zachwycała talentem muzycznym, umiejętnością snucia opowieści pełnych humoru i anegdot, naturalnością i pozytywnym nastawieniem do życia. Takie było też przesłanie wieczoru, aby każda z pań знаła swoją wartość i była dumna z tego, że jest mądrą, silną, piękną i obdarzoną wieloma talentami kobietą.

Biblioteka przygotowała także niespodzianki dla swoich czytelników, a były to atrakcyjne upominki, które ufundował Salon Urody ONDINA Equipe oraz Grota Solna „Gwarek” w Kaliszu. Bohaterka wieczoru wręczała podarunki zwyciężczyniom losowania.

Anna Kubiak

Śladami Eberharda Mocka...

Fot. BPMiG Zduny



Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Zduny 17 kwietnia zorganizowała jednodniową wycieczkę do Wrocławia. Prawie 50-osobowa grupa ze Zdun, Baszkowa i Krotoszyna miała okazję poznać Wrocław oraz udać się do miejsc związanych z bohaterem powieści Marka Krajewskiego – Eberhardem Mockiem.

Wycieczkę rozpoczęto od spotkania z przewodniczką Anną Oryńską przy Panoramic Raclawickiej. Pani Ania przez blisko 6 godzin opowiadała uczestnikom o tajemnicach Wrocławia, historii miasta, a także o bohaterze powieści kryminalnych Marka Krajewskiego.

Podczas spaceru po Starym Mieście i Ostrowie Tumskim zobaczyliśmy miejsce,

w którym przebywał Eberhard Mock – Stare Prezydium Policji, a także miejsca, w których spędzał swój czas wolny, np. Piwnicę Świdnicką. Ponadto zwiedziliśmy Aulę Leopoldyną, a na Wrocław udało się spojrzeć z Wieży Matematycznej Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego. Podczas spaceru uczestnicy zwiedzili kościół św. Elżbiety, a także ulicę Jatkę, na której znajdują się pomniki

ku czci zwierząt rzeźnych oraz Ossolineum. Pani przewodnik pokazywała także liczne krasnale – symbol Wrocławia. Po blisko 6 godzinach zwiedzania wszyscy udali się na obiad, by nabrać siły na dalsze odkrywanie tajemnic stolicy Dolnego Śląska. Kolejnym punktem wycieczki był Pawilon Czterech Kopuł przy Iglicy. Uczestnicy zwiedzili wystawę stałą, która zrobiła ogromne wrażenie, po czym udali się do Hali Stulecia. Tutaj, oprócz samej Hali udało się zwiedzić także Centrum Poznawcze Hali Stulecia oraz przejść spacerem po Pergoli. Po blisko 10 godzinach zwiedzania zakończono wycieczkę.

BPMiG Zduny

Preludium – owoc z niejednego drzewa

Good Staff jest zespołem grającym muzykę pełną energii, radości, ale też ciepła i liryki. Doceniła to publiczność, która jeden z marcowych wieczorów spędziła w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Nowym Tomyślu na koncercie promującym najnowszą płytę zespołu – „Preludium”.

Była to wspaniała podróż poprzez najpiękniejsze strofy polskich poetów ubrane w muzykę skomponowaną głównie przez Wojtkę Wiñarskiego. Muzykę z jednej strony żywiołową, słowiańską, a z drugiej bardzo nostalgiczną i chwytającą za serce.

Twórczość zespołu zachwyca tym, że zawiera w sobie elementy folku, nawiązując również do świeckich, renesansowych pieśni i tańców. Muzyków bardzo cieszy wspólne granie i dlatego podczas koncertów tworzą wraz z publicznością atmosferę pełną energii i radości. Tak też było i w nowotomyskiej bibliotece.

Izabela Putz

Marilyn Monroe, jakiej nie znacie



Fot. BPMiG Trzcianka

22 marca Biblioteka Publiczna w Trzciance gościła Magdalenę Planetę, która zaprezentowała monodram „Cma. Marilyn Monroe, jakiej nie znacie”. Spektakl Magdaleny Planety wywołał ogromne poruszenie wśród trzcianieckiej publiczności. Widzowie mieli okazję spojrzeć na legendarną postać od zupełnie innej strony. Marilyn Monroe nie jest tu gwiazdą filmową i symbolem seksu, ale kobietą zagubioną, upokorzoną, przepełnioną kompleksami, spragnioną miłości oraz zrozumienia.

Przejmujący, skłaniający do refleksji nad ciemną i mniej znaną stroną życia jednej z największych ikon światowego kina monodram Magdaleny Planety wywołał owacje publiczności.

KH

„Zgraliśmy się plastycznie”

Jak wyrazić muzykę za pomocą środków plastycznych? Dwudziestu siedmiu uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Kaliszu miało niełatwe zadanie!

6 kwietnia w Filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu odbyło się uroczyste otwarcie wystawy prac uczniów. Ekspozycja pt. „Zgraliśmy się plastycznie”, którą będzie można oglądać do 1 czerwca, została stworzona z myślą o obchodzonego 15 maja Święcie Polskiej Muzyki i Plastyki.

Uhonorowano w ten sposób rodzimą twórczość w ważnym dla naszej Ojczyzny roku 100-lecia odzyskania niepodległości. Dlatego też, oprócz inspiracji nawiązujących do współczesnej muzyki, na wystawie pojawiły się akcenty patriotyczne, związane z „Mazurem Dąbrowskiego” oraz twórczością

Fryderyka Chopina. W gablotach zobaczyć można materiały z zasobów Biblioteki Głównej, książki z Filii nr 5 oraz akcenty plastyczno-muzyczne, takie jak przybory malarskie, instrumenty muzyczne, płyty winylowe oraz CD.

Opiekunem projektu jest nauczycielka Marta Kaczmarek. W aranżacji ekspozycji uczestniczyła także Katarzyna Michalska – pracownik MBP.

W uroczystym otwarciu wystawy wzięli udział uczniowie, którzy stworzyli prace, ich rodzice oraz opiekunowie. Dyrektor Biblioteki Adam Borowiak podziękował młodym



Fot. Marcin Galant

adeptom sztuk plastycznych za oryginalne i różnorodne prace, a wraz z życzeniami wielkich sukcesów w przyszłości wręczył książkowe upominki.

Anna Katarzyna Raczek

„Ptaki naszych lasów w twórczości Arkadiusza Mańczyka”



Fot. OKL w Gołuchowie

Od 22 marca w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie trwa wystawa czasowa prezentująca ptaki polskich lasów. Salę muzealną w Oficynie wypełniają portrety m.in. bataliona, sójki, uszatki, derkacza, a także modele wiernie oddające wielkość i ubarwienie rodzimych gatunków. Autorem prac jest Arkadiusz Mańczyk, utalentowany leśnik z Nadleśnictwa Zawadzkie.

Modele wykonane z drewna, drutu i masy plastycznej, obrazujące piękno i różnorodność krajowych ptaków, stanowią trzon wystawy. Powstały w okresie ostatnich trzech lat, a intencją autora było nie tylko zwrócenie uwagi na bogactwo awifauny, ale też wykorzystanie powstałych prac do prowadzonej przez niego edukacji leśnej. Ptaki, z natury płochliwe, bywają trudne do obserwacji. W Muzeum Leśnictwa można oglądać

je z bliska, bez obawy, że odlecą i uniemożliwią zaobserwowanie szczegółów.

Arkadiusz Mańczyk jest artystą amatorem, z powodzeniem realizującym swoją pasję. Bliskie są mu rysunek, akwarela, malarstwo olejne, ale też fotografia i rzeźba. W 2012 roku uzyskał tytuł Twórcy Ludowego, a najczęstszymi wykonywanymi przez niego przykładami rękodzieła są drewniane zabawki, koniki i oczywiście ptaszki. Swoje prace prezentuje na wystawach zbiorowych i indywidualnych.

Zapraszamy do wizyty w Muzeum Leśnictwa. Wystawę „Ptaki naszych lasów w twórczości Arkadiusza Mańczyka” można oglądać do 10 czerwca 2018 roku.

Alicja Antonowicz

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie

Powitanie wiosny na sportowo

8 kwietnia odbyła się kolejna edycja marszu nordic walking „Marzanna 2018”. Słoneczna, prawdziwie wiosenna niedziela w godzinach przedpołudniowych ściągnęła do wigwamu „Józefówka” w Tarchalinie ponad 200 uczestników. Nie zabrakło kijekarzy z Bojanowa, Ponieca, Leszna, Osiecznej, Pawłowic, Rawicza, Miejskiej Góry, Pakoślawia, Lipna, Śremu oraz innych okolicznych miejscowości. Siedmiokilometrowa trasa przygotowana i oznaczona przez organizatorów nikomu z maszerujących nie sprawiła żadnego problemu. Mimo że marsz miał charakter rekreacyjny, nie zabrakło nutki rywalizacji. Dla zwycięzców w kategoriach: Dzieci, Mężczyźni i Kobiety organizatorzy przygotowali puchary i upominki, które wręczyli władze bojanowskiej gminy. Wśród uczestników marszu rozlosowano też nagrody ufundowane przez sponsorów.

Na zakończenie nadszedł czas na spalenie pani Zimy – Marzanny, którą zrobili dla nas panie ze Stowarzyszenia K.L.A.R. z Kawcza.

Wydarzeniem towarzyszącym było złożenie kwiatów w kwaterze powstańców wielkopolskich na miejscowym cmentarzu przez władze miasta i przedstawicieli organizatorów. Był to gest upamiętniający przypadającą w tym roku setną rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego i odzyskania przez Polskę niepodległości.

MBP Bojanowo

Nowości Wydawnictwa WBPiCAK



Małgorzata Lebda, „Sny uckermärkerów”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2018.

Małgorzata Lebda (ur. w 1985 r.) – dorastała w beskidzkiej wsi (Żeleźnikowej Wielkiej). Ostatnio wydała tom *Matecznik* (WBPiCAK, Poznań 2016). Doktor nauk humanistycznych. Nauczycielka akademicka. Ultramaratonka i taterniczka. Fotografuje. Mieszka w Krakowie.

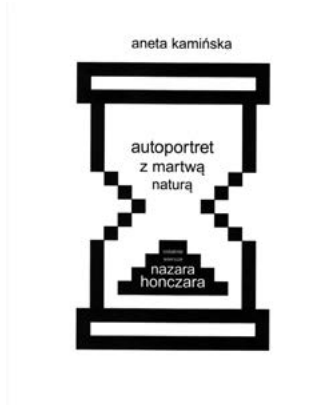
artPapiER
CzasKultury.pl

kultura
poznan.pl

HKA
FUNDACJA
KULTURAKCJA

kon
tent

mf
malyformat.com



Aneta Kamińska, „autoportret z martwą naturą. ostatnie wiersze nazara honczara”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2018.

Przydarzyła mi się rzecz przedziwna – napisały mi się cudze wiersze, w cudzym imieniu (choć znajomym, a nawet zaprzyjaźnionym), w cudzej poetyce (choć nie tak odległej od mojej własnej), na pograniczu dwóch języków: polskiego i ukraińskiego.

Nagła śmierć ukraińskiego poety, Nazara Honczara, którego byłem i jestem tłumaczką, wstrząsnęła mną na tyle, że powytrząsała ze mnie w ciągu kilku zaledwie dni około pięćdziesięciu krótkich wierszy, autoportretów przeglądającego się we mnie i moich słowach – Nazara. (fragment książki)

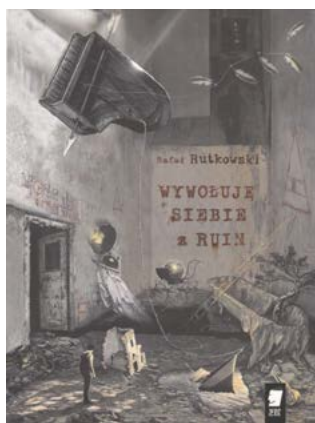
artPapiER
CzasKultury.pl

kultura
poznan.pl

HKA
FUNDACJA
KULTURAKCJA

kon
tent

mf
malyformat.com



Rafał Rutkowski, „Wywołuję siebie z ruin”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2018.

Rafał Rutkowski (ur. w 1988 r.). Absolwent filologii polskiej i kulturoznawstwa na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Laureat projektu Połów 2014. Wiersze publikował w „Odrze”, „Ricie Baum”, „Art Papierze”, „Zeszytach Poetyckich”, „Opcjach”, „Wakacie”, „Dwutygodniku”, „Helikopterze”. Autor książki poetyckiej *Chodzę spać do rzeki* (2015), za którą otrzymał wyróżnienie w XII Konkursie Literackim „Złoty Środek Poezji” na najlepszy debiut poetycki roku. Laureat lubelskiej nagrody kulturalnej „Żurawie”, stypendysta Wydziału Kultury Urzędu Miasta Lublin. Organizuje cykl spotkań poetyckich „Przystanek poetów” w Centrum Kultury w Lublinie.

artPapiER
CzasKultury.pl

kultura
poznan.pl

HKA
FUNDACJA
KULTURAKCJA

kon
tent

mf
malyformat.com



Hanna Janczak, „Jeszcze ciszej”, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2018.

Hanna Janczak – bywa poetką. Za wydany w 2016 roku (wyd. Igloo) zbiór wierszy *Lekki chłód* była nominowana do Nagrody Literackiej Gdynia. Jej wiersze ukazywały się m.in. w „Chimerze”, „Arteriach”, „Znaku”, na stronach Fundacji Karpowicza i Dwutygodnika. Pracuje w organizacjach pozarządowych na rzecz społeczności lokalnych. Mieszka we Wrocławiu. Mama Antoniego.

artPapiER
CzasKultury.pl

kultura
poznan.pl

HKA
FUNDACJA
KULTURAKCJA

kon
tent

mf
malyformat.com